

Oskar Borzęcki  
Stalowa Wola

## Brygada Korwina w szeregach ZWZ-AK w latach 1941–1943

W latach 1941–1943 Brygada Korwina była jednym z oddziałów kontrwywiadu ZWZ-AK działającym na terenie Warszawy. Specjalizowała się w wywiadzie antykomunistycznym i odniosła wiele spektakularnych sukcesów w infiltracji współpracującego z wywiadem sowieckim Wydziału Informacji Sztabu Głównego Gwardii Ludowej. Niestety, do tej pory jej działania nie cieszyły się zainteresowaniem badaczy zajmujących się historią Polskiego Państwa Podziemnego. Jeśli pisano o brygadzie oraz jej założycielu ppłk. Wiktorze Boczkowskim, to tylko fragmentarycznie, przy okazji innych rozważań<sup>1</sup>. Wyjątek stanowi artykuł Janusza Marszałca *Brygada „Korwina”*. *Przyczynek do dziejów kontrwywiadu AK*, który jednak zawiera wiele nieścisłości i błędów<sup>2</sup>. Niemniej autor ten słusznie podkreśla, że Brygada Korwina zajmowała się nie tylko walką z agenturą sowiecką. Dostarczała również cennych informacji o mniejszościach narodowych oraz agenturze gestapo. Celem tego artykułu jest przybliżenie działalności Brygady Korwina w latach 1941–1943.

Brygada Korwina została utworzona we wrześniu 1941 r. przez byłego oficera wywiadu WP ppłk. rez. Wiktora Boczkowskiego<sup>3</sup>. Od drugiej połowy 1941 r. ppłk Boczkowski współpracował

---

<sup>1</sup> S. Bojemski, *Narodowe Siły Zbrojne w Powstaniu Warszawskim (1 VIII–2 X 1944)*, Warszawa 2009, s. 106; idem, *Centrala wywiadu przeciwkomunistycznego Narodowych Sił Zbrojnych w latach 1942–1944. Instrukcje, personalia*, w: *Proch zamknięty w Narodowej Urnie*, Warszawa 2012, s. 116.

<sup>2</sup> J. Marszałec, *Brygada „Korwina”*. *Przyczynek do dziejów kontrwywiadu AK*, w: *Polska Partia Robotnicza — Gwardia Ludowa/Armia Ludowa na ziemiach polskich 1942–1944/1945*, Rzeszów 2013, s. 316–326.

<sup>3</sup> Wiktor Franciszek Boczkowski-Boćkowski (1885–1967), ps. „Korwin”, „Kruk”, „Dziadek”, „Broda”. Ppłk. rez. piechoty WP. Odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych. Podczas pierwszej wojny światowej oficer wywiadu armii rosyjskiej — brał czynny udział w tworzeniu tzw. Legionu Puławskiego. Od maja 1917 r. do kwietnia 1918 r. służył jako oficer łącznikowy pomiędzy Dowództwem Frontu Północno-Zachodniego a attaché rosyjskim w Kopenhadze. Następnie wyjechał do Francji, gdzie wstąpił do armii gen. Józefa Hallera. Powrócił do Polski w czerwcu 1919 r. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej (m.in. jako dowódca 157 pp). Od 1922 r. szef kontrwywiadu Dowództwa Okręgu Korpusu nr VII w Poznaniu. W 1925 r. na własną prośbę przeniesiony do rezerwy (prawdopodobnie w wyniku orzeczenia Sądu Honorowego dla Oficerów Sztabowych przy DOK VII w Poznaniu z dn. 15 XI 1925 r., uznającego ppłk. Boczkowskiego za winnego wykorzystania zajmowanego stanowiska służbowego dla uzyskania korzyści majątkowej). Po przejściu do rezerwy założył firmę zajmującą się pośrednictwem w obrocie nieruchomościami. We wrześniu 1939 r. wyjechał do Wilna, skąd po wkro-

wał z por. rez. Konstantym Janiszewskim<sup>4</sup> „Niedźwiedziem”, członkiem Organizacji Bojowej Związku Syndykalistów Polskich<sup>5</sup>. We wrześniu 1941 r. w mieszkaniu por. Janiszewskiego doszło do spotkania pomiędzy szefem Kontrwywiadu (KW) Okręgu Warszawa ZWZ-AK, rtm. rez. Alfredem Klausalem „Baronem”, a ppłk. Boczkowskim<sup>6</sup>. W tym czasie rtm. Klausal rozbudowywał swój aparat kontrwywiadowczy, który już w 1942 r. składał się z siedmiu brygad<sup>7</sup>. Jak po latach zeznawał ppłk Boczkowski: „Na spotkaniu tym «Baron» zaproponował

---

czeniu wojsk sowieckich udał się do Kowna. Posługując się fałszywymi dokumentami, próbował przedostać się do Francji (podróżował na statku „Estonia”). Został jednak zatrzymany przez Niemców i osadzony w stalagu Gross-Born Westfalenhof. W czerwcu 1940 r. został przeniesiony na Pawiak, skąd po kilku dniach wyszedł na wolność. Od 1941 r. działał w konspiracji w Warszawie. Początkowo związany z Organizacją Bojową Związku Syndykalistów Polskich, a następnie z ZWZ-AK. Pod koniec 1943 r. zerwał kontakt z AK i wraz z większością pracowników swojej brygady rozpoczął pracę dla kontrwywiadu Delegatury Rządu. W 1947 r. aresztowany przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. W 1954 r. skazany na piętnaście lat pozbawienia wolności przez Sąd Wojewódzki w Warszawie. Prawdopodobnie w 1956 r. ppłk. Boczkowski został zwolniony z więzienia. Jego dalsze losy są nieznane. Zob. Dz. Pers. MSWojsk., nr 21/1922, s. 533; ibidem, nr 31/1922, s. 707; IPN BU 1558/30; ibidem, 0330/235/44; ibidem, 0330/235/27.

<sup>4</sup> Natomiast J. Marszałec twierdzi, że pod pseudonimem „Niedźwiedź” kryje się Antoni Janiszewski. Z protokołów przesłuchań ppłk. Boczkowskiego wynika jednak, że był to por. Konstanty Janiszewski. Sprawa ta wymaga więc dalszych badań. Zob. J. Marszałec, op. cit., s. 321.

<sup>5</sup> Konstanty Janiszewski (1888–1944), ps. „Niedźwiedź”, „Karol”, „Rybak”, „Leliwa”. Podczas pierwszej wojny światowej służył w wojsku niemieckim, był też członkiem POW. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. W 1920 r. zweryfikowany w stopniu porucznika, służył w Ekspozyturze Oddziału II NDWP w Poznaniu. Po wojnie zdemobilizowany — pracował jako zarządca nieruchomości. Od 1925 r. członek Poznańskiego Koła Oficerów Rezerwy. We wrześniu 1939 r. walczył w obronie Warszawy. Podczas okupacji zatrudniony jako technik w Biurze Odbudowy Warszawy. Od 1941 r. szef komórki wywiadowczej OB ZSP (związany z Jerzym Gosiewskim). Następnie pracował w Brygadzie Korwina, gdzie objął dowództwo nad komórką wywiadu antysowieckiego. W 1943 r. przeszedł pod bezpośrednie rozkazy mjr. Klausala i objął dowództwo nad własną brygadą KW. Prawdopodobnie w 1944 r. został przeniesiony do Oddziału Informacyjnego Kedywu KG AK. Nawiązał również współpracę z KW KG AK. Podczas okupacji pomagał rodzinie żydowskiej ukrywającej się w Michalinie. W lutym 1944 r. Niemcy odkryli kryjówkę, w wyniku czego por. Janiszewski został aresztowany przez gestapo. Po ujawnieniu swojej funkcji w AK zgodził się na współpracę z okupantem. Po wyjściu na wolność zameldował o tym fakcie KW KG AK. Otrzymał rozkaz zerwania kontaktów konspiracyjnych i opuszczenia Warszawy. Rozkazu tego nie wykonał, za co 23 II 1944 r. został zastrzelony w swoim mieszkaniu na ul. Siennej 61. Zob. CAW, MN 8.11.1937, IPN BU 0330/235/44, k. 106, Protokół przesłuchania oskarżonego W. Boczkowskiego z dn. 26 X 1948 r.; AAN, AK, Mf 2394/1, 203/X-5, k. 2, Wykaz etatowych pracowników komendy Obszaru Warszawa AK [brak daty]. Tam figuruje jako „Karol Niedźwiedzi”. W. Bułhak, A.K. Kunert, *Kontrwywiad Podziemnej Warszawy. Struktura, zadania i obsada personalna kontrwywiadu Komendy Głównej, Obszaru Warszawa i Okręgu Warszawa ZWZ-AK w latach 1939–1944*, w: *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, pod red. W. Bułhaka, Warszawa 2008, s. 353.

<sup>6</sup> IPN GK 317/666, k. 141, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 25 IV 1949 r. W odpisie pisma do KG AK z dn. 4 X 1943 r. ppłk. Boczkowski stwierdzał, że został zwerbowany przez rtm. Klausala 26 VI 1941 r. Niestety jest to pismo, w którym znajduje się wiele błędów i celowych przekłamań. Za tezę, że werbunek nastąpił we wrześniu, przemawia również fakt, że w tym czasie KG AK odebrała rtm. Klausalowi komórkę KW Stanisława Ostoi-Chrostowskiego zajmującą się sprawami komunistycznymi i przydzieliła ją do KW KG AK. Zob. IPN BU 1558/30, k. 4–8, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).

<sup>7</sup> IPN BU 0330/235/45, k. 595, Zeznania własne W. Boczkowskiego z dnia 29 I 1949 r.; ibidem, 01236/1162, mf 1843/3-2, k. 68, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Karsov-Szymaniewskiej z dn. 2 XI 1950 r.

mi przejście do organizacji AK na stanowisko szefa brygady wywiadowczej. Od tego czasu byłem z nim związany pracą organizacyjną<sup>8</sup>. Wraz z ppłk. Boczkowskim, który zaczął posługiwać się pseudonimem „Korwin”, do ZWZ-AK przeszli jego najbliżsi i najcenniejsi współpracownicy, m.in. por. rez. Stanisław Kopiński<sup>9</sup> oraz por. rez. Kazimierz Cessanis<sup>10</sup>. W 1942 r. do Brygady Korwina dołączył również por. Janiszewski, stając się jednym z zaufanych współpracowników ppłk. Boczkowskiego<sup>11</sup>.

Dzięki większym środkom pieniężnym oraz możliwościom organizacyjnym, jakie oferowały struktury ZWZ-AK, Brygada Korwina szybko zwiększyła swoją liczebność. Należy zwrócić uwagę, że znaczna część „etatowych” pracowników brygady służyła w czasie wojny polsko-bolszewickiej w wywiadzie WP oraz miała doświadczenie konspiracyjne wyniesione jeszcze z okresu walk z zaborcami. Do grona tego można zaliczyć m.in. por. Janiszewskiego — byłego członka POW, a od 1920 r. oficera Ekspozytury Oddziału II NDWP w Poznaniu<sup>12</sup>. Kolejnym pracownikiem brygady był por. rez. Maksymilian Berger — w 1920 r. oficer kontrwywiadu Dowództwa Okręgu Generalnego (DOGen.) Poznań<sup>13</sup>. W latach trzydziestych za-

<sup>8</sup> IPN GK 317/666, k. 141, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 25 IV 1949 r.

<sup>9</sup> Stanisław Kopiński (1897–1944), ps. „Koper”, „Kopernik”, „Piórko”. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w stopniu porucznika. Podczas drugiej wojny światowej pracował w komórce antykomunistycznej Brygady Korwina. Początkowo pełnił funkcję łącznika pomiędzy ppłk. Boczkowskim a por. Janiszewskim. Pod koniec 1943 r. objął stanowisko zastępcy ppłk. Boczkowskiego. W Powstaniu Warszawskim walczył na Starym Mieście w batalionie im. Stefana Czarnieckiego (batalion „Gozdawa”). Poległ 13 VIII 1944 r. Zob. Dz. Pers. MSWojsk., nr 27/1921, s. 1134; IPN BU 0298/283, k. 23; IPN BU 1558/60, k. 305, Meldunek mjr. Klausala pt. „Koper”; Muzeum Powstania Warszawskiego — „Mur Pamięci”, nr 25/189.

<sup>10</sup> Kazimierz Cessanis (1898–1949), ps. „Mjr. Karcz”, „77”. W 1918 r. służył w formacji gen. Żeligowskiego w Odessie. Zweryfikowany w stopniu podporucznika, brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, służąc w intendenturze 2 Armii WP. Od 1921 r. pracował jako urzędnik cywilny w MSWojsk. (IX Oddział Biura Kontroli Wykonania Budżetu w Warszawie). W 1923 r. por. Cessanis został zwolniony z pracy z powodu działalności komunistycznej (działaczem komunistycznym był również jego ojciec Antoni Cessanis). Prawdopodobnie w tym samym roku wyjechał z Warszawy na pogranicze polsko-sowieckie, gdzie nielegalnie przekroczył granicę. Na terenie Rosji Sowieckiej został aresztowany i spędził trzynaście miesięcy w więzieniu. Po powrocie do Polski — ciężko chory (komisja lekarska w 1927 r. orzekła m.in. gruźlicę płuc) — leczyl się w sanatorium w Zakopanem. Prawdopodobnie pod koniec lat dwudziestych został przyjęty do KPP w Warszawie. Do marca 1931 r. pracował w tzw. Centralnej Technice KPP. Zarazem według śledczych MBP por. Cessanis był agentem kontrwywiadu WP. W 1942 r. na polecenie ppłk. Boczkowskiego wstąpił do PPR i GL. W połowie 1943 r., zdekonspirowany i rozpracowany przez Informację GL, ukrywał się w Warszawie. W 1944 r. wyjechał do Jędrzejewa, a następnie do Złotoryi, gdzie pracował w starostwie powiatowym. Od 1946 r. pracował w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Złotoryi, początkowo pełniąc funkcję referenta, a od 1947 r. oficera śledczego. Na początku 1948 r. został przeniesiony do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu. W grudniu 1948 r. został aresztowany i osadzony w tajnym więzieniu MBP w Miedzeszynie. Zamordowany 28 IV 1949 r. Zob. IPN Wr 059/922 (Akta personalne oficera śledczego WUBP we Wrocławiu por. K. Cessanisa); AAN, Prokuratura Generalna, 4/602 (protokoły przesłuchań K. Cessanisa).

<sup>11</sup> P. Matusak, *Wywiad Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 2002, s. 46.

<sup>12</sup> Dz. Pers. MSWojsk., nr 16/1921, s. 837, punkt 617 (Przydziały i przeniesienia).

<sup>13</sup> Maksymilian Berger (1892–?), por. rez. WP, absolwent wydziału prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Z chwilą wybuchu Wielkiej Wojny wstąpił do Legionu Wschodniego, następnie służył w armii austriackiej, w 32 pp. Od 1919 r. w WP zweryfikowany w stopniu ppor. W kwietniu 1920 r. awansowany na porucznika i przeniesiony do Oddziału II DOGen. Poznań, gdzie prowadził referat jeńców wojennych. W październiku 1921 r. przeniesiony do rezerwy. Od 1928 r. mieszkał i pracował

stępcą dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni oraz założyciel Gdyńskiego koła Związku Oficerów Rezerwy WP. W okresie okupacji był dyrektorem oddziału Spółdzielczego Banku Pracy w Warszawie przy ul. Chmielnej<sup>14</sup>. Następny oficerem brygady, który miał doświadczenie w pracy wywiadowczej, był por. rez. Witold Okińczyc, były oficer kontrwywiadu DOGen. Poznań, a w latach trzydziestych wicestarosta powiatu mogileńskiego<sup>15</sup>. Podczas okupacji pracował jako główny księgowy Miejskich Zakładów Ogrodniczych w Warszawie<sup>16</sup>. Kolejnym członkiem brygady był kpt. Henryk Empacher — przed drugą wojną światową oficer straży granicznej, a następnie straży pożarnej<sup>17</sup>. Podczas okupacji pełnił funkcję komendanta oddziału straży pożarnej w Warszawie. Pozostali — tak jak kpt. Stanisław Rodowicz, który we wrześniu 1939 r. był oficerem łączności w 28 Dywizji Piechoty — mieli solidne wykształcenie wojskowe. W drugiej połowie 1943 r. w Brygadzie Korwina służyło około sześćdziesięciu osób pracujących w siedmiu komórkach<sup>18</sup>. Oprócz wymienionych oficerów do najważniejszych pracowników brygady należeli: Stanisław Biernacki, Maria Cessanis, Leon Chrzanowski, Jan Jabłoński, Stanisław Janota, Józef Kaczyński, Jadwiga Karpowicz, Kazimiera Laskowska, Kazimierz Lemański, Maria Michalska, Katarzyna Piwnicka, Leokadia Przesmycka, Waclaw Sicin, Krzysztof Stefanowicz, Zofia Uzarska, ppor. rez. Henryk Wąsowski oraz Stanisław Zdanowicz.

---

w Gdyni (jako dyrektor oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego). Piastował wiele odpowiedzialnych funkcji w instytucjach społecznych i państwowych. M.in. był zastępcą przewodniczącego Komitetu Samowystarczalności Gospodarczej Gdyni, członkiem Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz członkiem prezydium Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Gdyni. Według akt śledczych MBP był mężem zaufania wywiadu WP. Po wojnie pracował na stanowisku dyrektora oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Łodzi. W latach 1950–1952 aresztowany i osadzony w więzieniu. Po wyjściu na wolność zamieszkał w Warszawie. Był rozpracowywany przez funkcjonariuszy MBP w ramach operacji „Targowica”. Dalsze losy nieznane. Zob. IPN BU 0423/5278, k. 12, Informacja dotycząca Maksymiliana Bergera, odpis.

<sup>14</sup> IPN BU 0330/235/44, k. 190, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 8 I 1949 r.

<sup>15</sup> Witold Okińczyc (1898–?), por. rez., ps. „Gryf”, „Oko”, „Gar”. W latach dwudziestych pracował w Oddziale II DOGen. Poznań. Ukończył Uniwersytet Poznański. W latach trzydziestych był urzędnikiem starostwa w Bydgoszczy, a następnie wicestarostą powiatu mogileńskiego. Podczas drugiej wojny światowej członek Brygady Korwina — kierownik Referatu Ukraińskiego (był ekspertem w sprawach dotyczących działalności środowisk ukraińskich w Warszawie). Zob. IPN GK 317/666, k. 98, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 11 I 1949 r.; M. Przybylski „Ród Pieśninów”, <http://strzelno3.bloog.pl/ao,0,wyniki,1,kat,0,page,45,index.html> (dostęp: 12 VII 2011) — autor zamieszcza skan dokumentu wydanego w 1937 r. przez wicestarostę Witolda Okińczycza.

<sup>16</sup> IPN GK 317/666, k. 98, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 11 I 1949 r.

<sup>17</sup> Henryk Eugeniusz Empacher (1897–1946), w latach 1919–1921 służył w WP w stopniu porucznika. W dwudziestoleciu międzywojennym był oficerem straży granicznej, a następnie straży pożarnej. Podczas drugiej wojny światowej pracował w II Oddziale Straży Pożarnej w Warszawie przy placu Teatralnym. Od grudnia 1939 r. członek organizacji konspiracyjnej utworzonej przez komendanta II Oddziału Straży Pożarnej w Warszawie por. Jerzego Lgockiego. Zginął w 1946 r. w niewyjaśnionych okolicznościach. Zob. Dz. Pers. MSWojsk., nr 5, 1921, s. 211; IPN BU 0330/89, t. II, Rodowicz Stanisław, k. 46; Protokół przesłuchania świadka W. Kęćiejewskiego z dn. 21 V 1951 r.; IPN BU 01264/446, k. 2518, Notatka informacyjna nr 151 ppłk. Józefa Światły z dn. 10 I 1950 r. (zeznania S. Wasilewskiego); A. Jaworski, J. E. Wilczur, *Z dziejów strażackiego ruchu oporu w Polsce (I). Strażacka wierność*, „Stolica”, nr 35 (1499), 1976 (XXXI), s. 6.

<sup>18</sup> IPN GK 317/666, k. 18, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 19 VIII 1947 r.

### Działalność wywiadu antykomunistycznego Brygady Korwina

Już w 1942 r. Brygada Korwina zaczęła dostarczać mjr. Klausalowi bardzo cenny materiał wywiadowczy na temat działalności wywiadu sowieckiego na terenie getta warszawskiego<sup>19</sup>. Od drugiej połowy 1942 r. brygada specjalizowała się w infiltracji Gwardii Ludowej (GL) oraz Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Podsumowując działalność Brygady Korwina, szef Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej AK (KW KG AK) por. Bernard Zakrzewski stwierdzał, że w 1942 r. „było to najpoważniejsze źródło odnośnie informacji z terenu komunistycznego, na którym w tym czasie opierał się O.[ddział] II KG AK. Z nadsyłanych materiałów [...] wiadomo mi, że [ppłk Boczkowski] miał szeroko rozbudowaną sieć informacyjną na terenie PPR i GL, o czym świadczyły dokładne rozpracowania tych organizacji”<sup>20</sup>. Sukcesy te były możliwe przede wszystkim dzięki pracy dwóch wywiadowców brygady: por. Kazimierza Cessanisa „Majora Karcza” oraz Stanisława Janoty „Karcza II”.

Mimo obszernych zeznań składanych przez por. Kazimierza Cessanisa w 1948 r. przed śledczymi MBP odtworzenie jego życiorysu nastęrcza wiele problemów. Według najbardziej prawdopodobnej wersji wydarzeń w 1923 r. por. Cessanis został zwolniony z pracy w Biurze Kontroli Budżetu MSWojsk. w Warszawie z powodu działalności komunistycznej<sup>21</sup>. Być może po utracie posady wyjechał z Warszawy na pogranicze polsko-sowieckie. Po przekroczeniu nielegalnie granicy na terytorium Związku Sowieckiego został aresztowany i osadzony w więzieniu, w którym przebywał ponad rok. Do Polski powrócił ciężko chory na gruźlicę płuc<sup>22</sup>. Pod koniec lat dwudziestych pracował w Centralnej Technice KPP w Warszawie<sup>23</sup>. W latach trzydziestych był kilkakrotnie aresztowany i być może wtedy został zwerbowany przez wywiad WP lub Policję Polityczną. Prawdopodobnie już pod koniec 1941 r. lub na początku 1942 r. na polecenie ppłk. Boczkowskiego nawiązał współpracę z Janem Szymczakiem, członkiem Związku Walki Wyzwoleńczej — niewielkiej organizacji komunistycznej, która wkrótce zasiła szeregi PPR i GL<sup>24</sup>. W tym okresie por. Cessanis posługiwał się fałszywymi dokumentami wystawionymi na nazwisko Włodzimierz Badowski. W GL i PPR znany był pod pseudonimami „Henryk” oraz „Burmistrz”<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> IPN BU 1558/47, k. 8, Wyciąg ze sprawozdania Szefa KW Obszaru Warszawa AK mjr. Alfreda Klausala do Szefa O. II Obszaru Warszawa AK ppłk. Czesława Czajkowskiego z dn. od 15 do 23 V 1942 r.; ibidem, k. 6, (sprawozdanie z 10–18 VII 1942 r.), k. 9 (sprawozdania z 21–29 VII 1942 r.), k. 13 (sprawozdanie z 17–25 VII 1942 r. — informacja o gen. „Glebowie” i „Winogradowie”). O działalności wywiadu sowieckiego na terenie getta zob. P. Wróbel, *Wokół problemu rezydentury NKWD w getcie warszawskim*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2 (8).

<sup>20</sup> IPN GK 317/666, k. 239, Protokół przesłuchania świadka B. Zakrzewskiego z dn. 12 VI 1951 r.

<sup>21</sup> CAW, I.481.C.499, Cessanis Kazimierz, k. 66, Pismo zastępcy Dowódcy Okręgu Korpusu I płk. Grabowskiego do Wydziału Personalnego MSWojsk. z dn. 2 V 1923 r.

<sup>22</sup> Ibidem, Cessanis Kazimierz, k. 40, Orzeczenie komisji wojskowej lekarskiej Okręgu Korpusu I z dn. 15 XII 1927 r. stwierdzające że por. K. Cessanis jest zupełnie i trwale niezdolny do służby w WP.

<sup>23</sup> IPN Wr 059/922, k. 22, Ankieta specjalna znajdująca się w aktach personalnych oficera WUBP we Wrocławiu Kazimierza Cessanisa.

<sup>24</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 4/602, k. 61, Dalszy ciąg zeznań własnych K. Cessanisa z dn. 17 I 1949 r.; IPN BU 01264/122/J, cz. 4, s. 123, Protokół przesłuchania świadka W. Dąbrowskiego z dn. 16 VI 1951 r. Do Związku Walki Wyzwoleńczej należeli m.in.: Włodzimierz Dąbrowski, Bronisław Andrzejewski, Jerzy Albrecht, Marian Spychalski, Waclaw Czapplewski, Stanisław Pawlak oraz Jan Szymczak.

<sup>25</sup> AAN, GL, mf 2074/1, 191/XII–3, k. 143, Meldunek Wydziału Informacji SG GL nr 25 z dn. 2 IX 1943 r.; AAN, Prokuratura Generalna w Warszawie, 4/602, k. 61, Dalszy ciąg zeznań własnych K. Ces-

W aktach śledczych znajduje się informacja, jakoby w pierwszej połowie 1942 r. por. Cessanis pełnił funkcję komendanta GL na Woli, a następnie na Okęciu<sup>26</sup>. W rzeczywistości nie zajmował tak eksponowanych stanowisk. Nie ulega jednak wątpliwości, że był bliskim współpracownikiem czołowych działaczy komunistycznych na Woli — Waława Szczepaniaka „Suchego” oraz Tomasza Zaręby „Pioruna”<sup>27</sup>. Po wojnie por. Cessanis zeznał: „Plan mojej pracy na dzielnicy Wolskiej rozpracowania organizacji i ludzi ustaliłem w ten sposób, że przez Szczepaniaka Waława wyjdę stopniowo na kierownictwo organizacji, że w miarę postępu mej pracy rozpoznam poszczególnych działaczy, a przez nich rozpoznam całokształt organizacji, ustalę stan organizacyjny dzielnicy, lokale i czynniejszych członków «dołów»”<sup>28</sup>. W tym samym czasie Cessanis został informatorem Jana Strzeszewskiego „Wiktor”<sup>29</sup>. „Wiktor” był członkiem Sztabu Głównego (SG) GL, jak również twórcą i pierwszym szefem komórki wywiadu GL Okręgu Warszawa–Miasto, od 1943 r. noszącej kryptonim „A–1”<sup>30</sup>. W drugiej połowie 1942 r. por. Cessanis w GL i PPR współpracował m.in. z Julianem Kanią „Antonim” — dowódcą Okręgu Warszawa–Miasto GL<sup>31</sup>, Aleksandrem Baranowskim „Palcem”<sup>32</sup> oraz Julianem Fronczakiem<sup>33</sup>. Po wojnie o agenturalną działalność na rzecz kontrwywiadu ZWZ–AK oskarżono Aleksandra Baranowskiego, który w 1942 r. był członkiem PPR i jednocześnie komendantem GL w remizie tramwajowej na Woli<sup>34</sup>, oraz Jana Szymczaka<sup>35</sup>. Warto zauważyć, że wprawdzie Szymczak był związa-

---

sanisa z dn. 17 I 1949 r.; AAN, GL, mf 2074/2, 191/XII–4, k. 7, Meldunek Biura Wydziału Informacji SG GL z dn. 7 IX 1943 r. „o dwóch oficerach PZP, którzy jakoby pracowali w GL”.

<sup>26</sup> AAN, Prokuratura Generalna w Warszawie, 4/602, k. 60, Dalszy ciąg zeznań własnych K. Cessanisa z dn. 17 I 1949 r.

<sup>27</sup> IPN BU 01264/122/J, cz. 1, s. 298, Protokół przesłuchania świadka S. Szczęśniaka z dn. 14 XII 1953 r.; ibidem, s. 301, Zeznania świadka F. Sieczkowskiego z dn. 18 XI 1953 r. W 1942 r. Waław Szczepaniak był sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PPR Wola, natomiast Tomasz Zaręba w tym czasie odpowiadał za organizację GL na Woli. W 1942 r. dzięki „Piorunowi” por. Cessanis poznał również Józefa Małeckiego „Sęka” — agenta wywiadu sowieckiego. Zob. AAN, Prokuratura Generalna w Warszawie, 4/602, k. 64, Dalszy ciąg zeznań Kazimierza Cessanisa z dn. 17 I 1949 r.

<sup>28</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 4/602, k. 248, Protokół przesłuchania podejrzanego K. Cessanisa z dn. 10 II 1949 r. Myli się więc J. Marszałec, twierdząc, że: „W połowie 1942 r. Boćkowski dzięki swym znajomym Szymczakowi i Szczepaniakowi uzyskał dostęp [...] do środowiska GL na Woli”. Błędnie również podaje, że z osobami tymi kontaktował się Stanisław Janota. Zob. J. Marszałec, op. cit., s. 322, 323.

<sup>29</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 4/602, k. 36–37, Protokół przesłuchania podejrzanego K. Cessanisa z dn. 10 I 1949 r.; IPN BU 1558/47, k. 11, Wyciąg ze sprawozdania Szefa KW Obszaru Warszawa AK mjr. Alfreda Klausala do Szefa O. II Obszaru Warszawa AK pplk. Czesława Czajkowskiego z dn. od 12 do 20 IX 1942 r. (personalia Jana Strzeszewskiego „wybitnego i czynnego działacza komunistycznego”).

<sup>30</sup> K. Komorowski, *Sztab Główny Gwardii Ludowej 1942–1943. Kształtowanie się centralnego systemu dowodzenia*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1985, nr 4, s. 88.

<sup>31</sup> AAN, Prokuratura Generalna w Warszawie, 4/602, k. 61, Dalszy ciąg zeznań Kazimierza Cessanisa z dn. 17 I 1949 r.; AAN, K. Marczevska, *Wstęp do zespołu archiwalnego dokumentów nr 191 „Gwardia Ludowa”*, s. 4.

<sup>32</sup> IPN BU 01264/122/J, cz. 1, s. 298, Protokół przesłuchania świadka S. Szczęśniaka z dn. 14 XII 1953 r.

<sup>33</sup> IPN GK 317/666, k. 248, Protokół przesłuchania świadka Cz. Jurczyńskiego z dn. 5 IV 1951 r.; AAN, Prokuratura Generalna w Warszawie, 4/602, k. 97, Zeznania własne K. Cessanisa z dn. 20 I 1949 r.

<sup>34</sup> IPN BU 01264/122/J, cz. 1, s. 301, Zeznania świadka F. Sieczkowskiego z dn. 18 XI 1953 r.

<sup>35</sup> IPN BU 01264/446, k. 3107, Raport o danych uzyskanych w toku śledztwa plk. Józefa Różańskiego do gen. Stanisława Radkiewicza z dn. 19 II 1951 r. W 1942 r. Jan Szymczak był dokładnie rozpracowa-

ny z wieloma prominentnymi działaczami komunistycznymi, ale już pod koniec września 1942 r. został aresztowany przez gestapo i stracony w egzekucji publicznej 15 X 1942 r.<sup>36</sup> W tym okresie szeregowi członkowie PPR i GL często nie przestrzegali elementarnych zasad konspiracji. Brak rąk do pracy powodował, że najaktywniejsze jednostki pełniły kilka funkcji na raz. Ułatwiała to infiltrację szeregów PPR i GL. Jak zauważał por. Cessanis: „Na planie komórek było dużo, lecz w praktyce robota nie wychodziła. [...] Faktycznie GL na dzielnicy Wola dopiero organizowała się”<sup>37</sup>.

W połowie 1942 r. por. Cessanis wykrył szpiega GL Hannę Pioterczyk, która działała w szeregach AK. Pracowała jako sekretarka w Komisji Prawniczej Towarzystwa Opieki nad Więźniami „Patronat”<sup>38</sup>. Od maja 1942 r. była również zatrudniona przy przepisywaniu na maszynie raportów ekonomicznych Oddziału II KG AK<sup>39</sup>. Z raportów tych sporządzała notatki, które z kolei przekazywała Strzeszewskiemu „Wiktoremowi”. Łącznikiem między Hanną Pioterczyk a „Wiktorem” był m.in. por. Cessanis<sup>40</sup>. Po pewnym czasie „Haneczka” została zwolniona z AK. W jej sprawie kontrwywiad wydał tzw. bezpiecznik. Był to pisemny meldunek ostrzegający przed działalnością agentury niemieckiej lub sowieckiej skierowany do „szefów wydziałów i broni” AK<sup>41</sup>. Dokument ten został przechwycony przez wywiad komunistyczny<sup>42</sup>. Naczelny władzom PPR i GL zależało na jak najszybszym wykryciu źródła

---

ny przez KW mjr. Klausala. Zob. IPN BU 1558/47, k. 6, Wyciąg ze sprawozdania Szefa KW Obszaru Warszawa AK mjr. Alfreda Klausala do Szefa O. II Obszaru Warszawa AK ppłk. Czesława Czajkowskiego z dn. od 10 do 18 VII 1942 r.

<sup>36</sup> IPN BU 01264/122/J, część 4, s. 124, 125, Protokół przesłuchania świadka W. Dąbrowskiego z dn. 16 VI 1951 r. Ppłk. Dąbrowski zeznawał, że Jan Szymczak, który działał również w tzw. Związku Pomocy Ofiarom Faszyzmu (komórka samopomocy złożona z kilku osób), został wydany przez Bronisława Andrzejewskiego — twórcę związku. Andrzejewski wydał również Dąbrowskiego oraz Franciszka Wawrzyniaka „Faję” (agenta sowieckiego i sekretarza KC PPR na Okręg Warszawski), który również załamał się w śledztwie i „wsypał” wielu działaczy PPR i GL.

<sup>37</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 4/602, k. 152, Zeznania własne K. Cessanisa z dn. 1 II 1949 r. Jak szczerze były siły GL i PPR, świadczy choćby meldunek ze stycznia 1943 r. o liczbie członków GL w Warszawie. Oficjalnie na Woli w szeregach GL służyło w tym czasie osiemdziesięciu ośmiu ludzi. Zob. AAN, mf 2074/2, 191/XII-4, k. 64, Meldunek sztabu Okręgu Warszawa GL z dn. 17 I 1943 r.

<sup>38</sup> Z. Zbyszewska, *Ministerstwo polskiej biedy. Z dziejów Towarzystwa Opieki nad Więźniami „Patronat” w Warszawie 1909–1944*, Gdańsk 1983, s. 97. Stanowisko sekretarki Komisji Prawniczej nie było bez znaczenia dla wywiadu komunistycznego. Należy pamiętać, że Niemcy wprowadzili podział wymiaru sprawiedliwości GG na sądownictwo polskie i niemieckie. Polscy prawnicy nie mogli prowadzić spraw zawisłych przed niemieckimi sądami. Natomiast pracownicy Komisji Prawniczej „Patronatu” mieli prawo do informacji o takich sprawach. Co więcej, udostępniano im niektóre dokumenty Sądów Specjalnych (akta i protokoły rozpraw).

<sup>39</sup> IPN BU 1558/47, k. 128, Referat komunistyczny Brygady Korwina z dn. 28 V 1943 r.

<sup>40</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 4/602, k. 36, Protokół przesłuchania podejrzanego K. Cessanisa z dn. 10 I 1949 r.; AAN, AK, mf 2388/5, 203/VII-63, k. 1–2, Raport nadzwyczajny Wydziału informacji SG GL nr 9, odpis; ibidem, Raport Wydziału Informacji SG GL nr 11, odpis.

<sup>41</sup> AAN, AK, mf 2394/4, 203/X-52, k. 19, Meldunek szefa O. II Obszaru Warszawa AK ppłk. C. Czajkowskiego w sprawie „bezpieczników” z dn. 27 IX 1943 r. System tzw. bezpieczników był krytykowany przez mjr. Klausala. Krytyczne zdanie miał również szef O. II Obszaru Warszawa AK ppłk. Czesław Czajkowski, który stwierdzał: „Wobec ciągle powtarzającego się wyciekania wiadomości nawet poufnych poza teren organizacyjny — proszę o wydanie decyzji czy «Bezpieczniki» są celowe czy raczej należy ich zaniechać”.

<sup>42</sup> AAN, AK, mf 2388/5, 203/VII-63, k. 12, Raport nadzwyczajny Wydziału informacji SG GL nr 9, odpis; ibidem, k. 1–2, Raport Wydziału Informacji SG GL nr 11, odpis. Według informacji GL w sprawie Pioterczyk „wydano okólnik, bardzo tajny, który odczytano wyłącznie kierownikom poszczególnych

dekonspiracji agentki. Śledztwo w tej sprawie z ramienia wywiadu komunistycznego prowadził Zygmunt Mołojec „Anton” oraz Jan Strzeszewski „Wiktor”<sup>43</sup>. Mimo zaangażowania w tę sprawę dwóch doświadczonych konspiratorów, z których pierwszy był kierownikiem wywiadu GL, a drugi twórcą i kierownikiem wspomnianej wyżej komórki wywiadu „A-1”, śledztwo to przez dłuższy czas nie przyniosło żadnych wyników. Dopiero w styczniu 1943 r., tuż przed śmiercią, Zygmunt Mołojec stwierdzał w liście do naczelnych władz PPR: „Sposobem zabezpieczenia się partii jest likwidacja Henryka szpiega sikorszczyzny [...]”<sup>44</sup>. Mimo tego oskarżenia por. Cessanis do maja 1943 r. działał bez przeszkód w szeregach GL i PPR<sup>45</sup>.

Zakładając, że list Zygmunta Mołojca trafił do adresata, warto postawić pytanie, czy wywiad komunistyczny kontynuował śledztwo w sprawie dekonspiracji Hanny Pioterczyk. A jeśli tak, to dlaczego trwało ono tak długo? Należy zwrócić uwagę, że w grudniu 1942 r. w wyniku walki o władzę w kierownictwie PPR oraz GL zginął brat Zygmunta, Bolesław Mołojec ps. „Edward” — członek ścisłego kierownictwa PPR i zwierzchnik GL. W tym samym czasie Zygmunt Mołojec ps. „Anton” został pozbawiony funkcji kierownika Wydziału Informacji SG GL, a następnie w drugiej połowie stycznia 1943 r. zlikwidowany przez komunistów. W styczniu 1943 r. na czele wywiadu GL stanął Marian Spychalski ps. „Marek”, który rozpoczął reorganizację struktur Wydziału Informacji SG GL. Wydarzenia te doprowadziły do przejściowego chaosu i dezorganizacji wywiadu komunistycznego, co z kolei zostało wykorzystane przez kontrwywiad AK.

Prawdopodobnie w lutym 1943 r. wywiad komunistyczny rozpracowywał por. Cessanisa. Świadczy o tym jeden z dokumentów przechwyconych przez kontrwywiad AK. Wprawdzie na odpisie dokumentu widnieje błędna data (20 II 1942 r.), ale nie ulega wątpliwości, że śledztwo w sprawie „Henryka” było prowadzone przez Strzeszewskiego „Wiktor”<sup>46</sup>. Należy zwrócić uwagę, że „Wiktor” w grudniu 1942 r. został kierownikiem Wydziału Informacji SG GL. Funkcję tę pełnił krótko, gdyż już w styczniu 1943 r. nowym kierownikiem wywiadu został Marian Spychalski. „Wiktor” jednak nadal zajmował ważne stanowisko w SG GL. Co więcej, znał osobiście por. Cessanisa. Być może Strzeszewski początkowo nie wierzył w oskarżenia kierowane pod adresem „Henryka”, który był jego informatorem. W takim przypadku mógł zinterpretować ostrzeżenie Zygmunta Mołojca jako próbę zdyskredytowania swojej osoby. W lutym 1943 r. najwyraźniej zmienił zdanie i zaczął śledzić działalność por. Cessanisa w PRR i GL. Również Marian Spychalski mógł zlekceważyć doniesienia Zygmunta Mołojca o wrogiej działalności „Henryka”, pamiętając, że swego czasu wysuwał on podobne oskarżenia pod adresem Alfreda Jaroszewicza, który był lojalnym agentem ko-

---

działów pracy w ZWZ. W okólniku tym dano dokładne personalia i adres osoby, która pracuje dla komunistów”. Z raportów wynika, że zarówno Pioterczyk, jak i Józef Małecki „Sęk” (który włączył się do śledztwa), podejrzewali por. Cessanisa o zdradę. Prawdopodobnie obydwa raporty zostały sporządzone w lutym 1943 r. Nie wiadomo jednak, kiedy zostały przechwycone przez KW AK.

<sup>43</sup> AAN, GL, mf 2074/2, 191/XII — 4, k. 7: Sprawozdanie Wydziału Informacji SG GL nr 4 z dn. 7 IX 1943 r.; AAN, AK, mf 2388/5, 203/VII-63, k. 1-2, Raport nadzwyczajny Wydziału Informacji SG GL nr 9, odpis; ibidem, k. 1-2, Raport Wydziału Informacji SG GL nr 11, odpis.

<sup>44</sup> P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941-1944*, Warszawa 2003, s. 159. Autor cytuje fragment z odpisu listu Zygmunta Mołojca. IPN BU 01264/446, k. 1946, Notatka informacyjna nr 110 z dn. 15 XI 1949 r. Według Stanisławy Sowińskiej — która pod koniec 1942 r. była sekretarką Zygmunta Mołojca — wpadł on na ślad agenturalnej działalności por. Cessanisa w listopadzie 1942 r.

<sup>45</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 4/602, k. 99, Zeznania własne K. Cessanisa z dn. 20 I 1949 r.

<sup>46</sup> AAN, AK, mf 2388/5, 203/VII-63, k. 1-2, Raport nadzwyczajny Wydziału Informacji SG GL nr 9, odpis; ibidem, Raport Wydziału Informacji SG GL nr 11, odpis. Karta, na której umieszczono odpisy obu raportów, opatrzona jest błędną datą: 20 II 1942 r.



muni działającym w AK. „Anton” przygotował nawet zamach na Jaroszewicza<sup>47</sup>. Co więcej, Zygmunt Mołojec w swoim liście sprawę „Henryka” łączył z zarzutami wysuwanymi pod adresem Mariana Spychalskiego, którego oskarżał o tchórzostwo, niekompetencję i warcholstwo<sup>48</sup>.

Szczyście najwyraźniej sprzyjało „Henrykowi”, gdyż kilka tygodni po śmierci Zygmunta Mołojca zginął Jan Strzeszewski. 18 III 1943 r. „Wiktor” został zastrzelony przez agentów gestapo w tzw. zajściu na ul. Mostowej<sup>49</sup>. Tak więc zginęły dwie osoby, które dysponowały największą wiedzą na temat pracy „Henryka”. Po wojnie sekretarka Zygmunta Mołojca Necha Zalcman vel Stanisława Sowińska twierdziła, że „Anton” przywłaszczył sobie meldunki wywiadowcze dotyczące działalności agenturalnej por. Cessanisa w szeregach GL i PPR. Pochodziły one z jego własnej sieci informacyjnej, ale zdeponowane były w archiwum SG GL. Podkreślała również, że po jej interwencji zwrócił je, ale bardzo zdekompletowane<sup>50</sup>. Co więcej, na początku 1943 r. Brygada Korwina zinfiltrowała komórkę wywiadu „A-1” Okręgu GL Warszawa-Miasto. W 1943 r. na jej czele stał Włodzimierz Aleksandrow vel Zawadzki ps. „Jasny”, „Kierski”<sup>51</sup>. Był to przedwojenny działacz KPP, agent wywiadu sowieckiego, zaufany Zygmunta Mołojca i Jana Strzeszewskiego. Na początku tego roku do komórki wywiadu „A-1” kierowanej przez „Jasnego” przeniknął agent Brygady Korwina Stanisław Janota<sup>52</sup>. Od tego momentu meldunki „A-1” rzucały podejrzenia na innego członka GL Jana Brzezińskiego<sup>53</sup>. Prawdopodobnie dzięki temu por. Cessanis uniknął dekonspiracji i likwidacji.

W drugiej połowie 1943 r. wywiad GL ponownie wpadł na ślad, który potwierdził zarzuty stawiane przez „Antona”<sup>54</sup>. W październiku 1943 r. komuniści próbowali nawet porwać, przesłuchać, a następnie zlikwidować „Henryka”. Jednak dzięki interwencji Stanisława

<sup>47</sup> J. Marszałec, *Pytania o „tajne oblicza”*. Działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze PPR, GL i AL wobec AK i Delegatury Rządu na Kraj, w: *Departament X MBP. Wzorce — struktury — działania*, Warszawa 2007, red. K. Rokicki, s. 46.

<sup>48</sup> P. Gontarczyk, op. cit., s. 159. Autor cytuje fragment z odpisu listu Zygmunta Mołojca.

<sup>49</sup> IPN BU 01264/446, k. 1977, Notatka informacyjna ppłk. Józefa Światły nr 111 z dn. 16 XI 1949 r. (zeznania S. Sowińskiej). Co ciekawe, śledztwo w sprawie zajścia na ul. Mostowej z ramienia PPR i GL prowadził Włodzimierz Aleksandrow „Kierski”, „Jasny”, którego komórka wywiadu „A-1” była zinfiltrowana przez Brygadę Korwina.

<sup>50</sup> Ibidem, k. 1946, Notatka informacyjna ppłk. Józefa Światły nr 110 z dn. 15 XI 1949 r. (streszczenie zeznań S. Sowińskiej). Niewątpliwie w ten sposób Sowińska starała się usprawiedliwić brak reakcji Mariana Spychalskiego na zarzuty „Antona” kierowane pod adresem „Henryka”.

<sup>51</sup> Ibidem, k. 1976, Notatka informacyjna nr 111 ppłk. Józefa Światły z 16 XI 1949 r. (streszczenie protokołu przesłuchania S. Sowińskiej).

<sup>52</sup> Ibidem, k. 2977, Notatka informacyjna z dn. 19 VI 1950 r. sporządzona na podstawie protokołów przesłuchań S. Sowińskiej. Wydział Informacji SG GL uzyskał dane wskazujące na to, że Janota był związany z „A-1” przez przyjaciela Włodzimierza Zawadzkiego — [N.N.] „Olka metalowca” (być może był to Aleksander Kowalski ps. „Olek” — z zawodu ślusarz, członek KPP, podczas drugiej wojny światowej członek grupy inicjatywnej PPR).

<sup>53</sup> AAN, AK, mf 2388/5, 203/VII-63, k. 29, Odpis meldunku nr 18 komórki wywiadu „A-1” informacji GL Okręgu Warszawa-Miasto.

<sup>54</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 4/602, k. 99, Zeznania własne K. Cessanisa z dn. 20 I 1949 r.: Cessanis zeznawał, że w maju 1943 r. dowiedział się od Tomasza Zaręby „Pioruna”, członka GL, iż jest oskarżany o zdradę. Co ciekawe, w kwietniu 1943 r. „Piorun” został dyscyplinarnie odwołany z zajmowanej funkcji i zawieszony w prawach członka PPR (oficjalnie został zwolniony z powodu licznych nadużyć finansowych i niewykonania rozkazu). Zob. AAN, GL, mf 2074/2, 191/XII-4, k. 75, Meldunek sztabu Okręgu Warszawskiego GL z dn. 4 IV 1943 r.

Janoty, innego agenta Brygady Korwina w GL, o którym mowa będzie dalej, por. Cessanis wymknął się oprawcom. Kontrwywiad komunistyczny trafił na jego ślad dopiero pod koniec 1948 r. W tym czasie „Henryk” był oficerem śledczym Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu<sup>55</sup>. Aresztowany i osadzony w tajnym więzieniu MBP w Miedzeszynie, 28 IV 1949 r. został zamordowany<sup>56</sup>.

W 1942 r. ppłk Boczkowski nawiązał kontakt ze swoim przedwojennym znajomym kpt. Edwardem Empacherem, który podczas okupacji pełnił funkcję komendanta II Oddziału Straży Pożarnej w Warszawie przy placu Teatralnym. Przez niego w pierwszej połowie 1942 r. poznał pracownika straży pożarnej Stanisława Janotę — przedwojennego działacza Związku Pracowników Miejskich oraz Związku Strzeleckiego w Warszawie<sup>57</sup>. Janota miał dobre kontakty z wieloma działaczami lewicowymi, znał również środowisko komunistyczne. Ppłk Boczkowski zwerbował go do Brygady Korwina. Kilka miesięcy później Janota został przyjęty w szeregi Gwardii Ludowej. Posługiwał się tam pseudonimami „Jaskółka” oraz „Facet”<sup>58</sup>.

W połowie 1942 r. Janota poznał przez Marię Stpiczyńską, członkinię organizacji Komendy Obrońców Polski, kpt. Stanisława Rodowicza<sup>59</sup>. W 1940 r. kpt. Rodowicz służył w szeregach ZWZ, gdzie był odpowiedzialny za łączność radiową z polską placówką wywiadu w Budapeszcie<sup>60</sup>. W lutym 1942 r. został zdekonspirowany i musiał ukrywać się przed gestapo. W okresie, w którym poznał Janotę, szukał pracy, legitymując się podrobionymi dokumentami na nazwisko Stefan Rostok. W lipcu 1942 r. Janota dzięki swoim kontaktom pomógł Rodowiczowi znaleźć zatrudnienie w II Oddziale Straży Pożarnej w Warszawie<sup>61</sup>. Za jego namową Rodowicz wstąpił do Brygady Korwina i rozpoczął pracę na odcinku kontrwywiadu antykomunistycznego. W pierwszej połowie 1943 r. na rozkaz „Korwina” Janota wraz z kpt. Rodowiczem utworzyli komórkę legalizacyjną wyrabiającą fałszywe dokumenty. Wkrótce wielu członków GL korzystało z usług Janoty „Faceta”, który wyrabiał im fałszywe akty urodzenia, kenkarty i dokumenty meldunkowe<sup>62</sup>. W ten sposób zdobyte dane personalne komunistów wraz z ich zdjęciami były przekazywane przez łączników ppłk. Boczkowskiemu.

<sup>55</sup> IPN Wr 059/922, k. 73, Raport w sprawie przeciwko oficerowi śledczemu WUBP we Wrocławiu K. Cessanisowi z dn. 19 VIII 1948 r.; ibidem, k. 76, Raport do Szefa WUBP we Wrocławiu płk. Grzybowskiemu w sprawie przeciwko oficerowi śledczemu K. Cessanisowi z dn. 30 IV 1948 r. W okresie pracy w WUBP we Wrocławiu por. Cessanis był oceniany pozytywnie przez przełożonych, którzy jednak podkreślali, że cierpi on na alkoholizm. Potwierdzają to również liczne skargi i nagany służbowe znajdujące się w jego aktach personalnych. Np. w lutym 1947 r. pod wpływem alkoholu sterroryzował kilku członków młodzieży komunistycznej, mierząc do nich z pistoletu i krzyżąc: „[...] Ja wam szczeniaki te krawaty pozabieram [...] u mnie taki mały piesek nosi czerwony krawat”. Miesiąc później pod wpływem alkoholu groził pistoletem burmistrzowi Złotoryi. 8 VIII 1948 r. współuczestniczył w zamordowaniu wybitnego oficera podziemia niepodległościowego kpt. Anatola Sawickiego (oficjalne dochodzenie wykazało, że por. Cessanis nie dopilnował kpt. Sawickiego, który wyskoczył z okna ubikacji znajdującej się na drugim piętrze gmachu WUBP we Wrocławiu).

<sup>56</sup> Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Łomianki 2012, s. 106. Według Światły por. Kazimierz Cessanis został zamordowany przez funkcjonariusza grupy specjalnej MBP Jerzego Kędziora. IPN BU 1820/1, Lista osób zmarłych w więzieniach polskich w latach 1944–1956.

<sup>57</sup> IPN BU 01264/446, k. 1339, Streszczenie protokołu przesłuchania K. Sicina z dn. 20 VIII 1949 r.

<sup>58</sup> S. Sowińska, *Lata walki*, Warszawa 1948, s. 241.

<sup>59</sup> IPN BU 0330/89, t. I, k. 16, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Rodowicza z dn. 16 IV 1951 r.

<sup>60</sup> S. Rodowicz, *Wandus, córeczko*, Warszawa 1996, s. 68.

<sup>61</sup> IPN BU 0330/89, t. II, k. 49, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Rodowicza z dn. 21 V 1951 r.

<sup>62</sup> IPN BU 1558/47 (brak nr karty), Referat Komunistyczny Brygady Korwina z dn. 19 VIII 1943 r.

W pierwszej połowie 1943 r. Janota — cieszący się w tym okresie zaufaniem członków PPR i GL — poznał Henryka Sternhela „Gustawa”<sup>63</sup>. Pełnił on funkcję komendanta GL Okręgu Warszawskiego. „Gustaw” był pochodzenia żydowskiego, wiele wskazuje na to, że czuł się w związku z tym niepewnie w okupowanej Warszawie<sup>64</sup>. Z racji pełnienia wysokiej funkcji potrzebował zaufanych łączników, przez których mógł działać i przekazywać rozkazy. Janota natychmiast otoczył „Gustawa” troskliwą opieką. Nie tylko wyrobił mu odpowiednie dokumenty, tj. akt urodzenia, akt chrztu, kartę pracy i kenkartę, ale zaproponował również gościnę w swoim mieszkaniu<sup>65</sup>. „Gustaw” przez jakiś czas mieszkał u Janoty na ul. Ziemowita 20. Siostra Janoty Zofia Uzarska, która w tym czasie służyła już w Brygadzie Korwina, została jedną z łączniczek „Gustawa”. Dzięki zaufaniu i sympatii „Gustawa” Janocie udało się nawiązać kontakt z ważnymi członkami wywiadu komunistycznego. W lipcu 1943 r. otrzymał on od „Gustawa” zlecenie wyrobienia fałszywych dokumentów dla dwojga ludzi o pseudonimach „Marek” i „Barbara”<sup>66</sup>. Dane personalne i zdjęcia, jakie trafiły w ręce ppłk. Boczkowskiego, były prawdziwie cenną zdobyczą. Po analizie materiałów okazało się bowiem, że Janota otrzymał zlecenie na legalizację Mariana Spychalskiego, ówczesnego szefa Wydziału Informacji SG GL, oraz Nechy Zalcman vel Stanisławy Sowińskiej, kierowniczkii kancelarii wywiadu komunistycznego<sup>67</sup>. O tropie tym ppłk Boczkowski meldował w jednym ze swoich „Referatów komunistycznych” z 2 IX 1943 r.: „[...] «Marek» delegat «góry» komunistycznej [...] przeszedł do wywiadu sowieckiego. Posiada kenkartę 600163, wydaną 8 maja 1943 r. w Warszawie na nazwisko: Maciej Sokołowski [...] przemeldowany na ul. Łomiańską 10 m. 5 (lokal komunistyczny) [...]. Nie należy na razie płoszyć lokalu komunistycznego przy ul. Łomiańskiej 10 m. 5. Najlepiej wykończyć go na ulicy, lub wziąć z ulicy. Załącznik: fotografia «Marka»”<sup>68</sup>. Wkrótce Janota nawiązał osobistą znajomość z „Barbarą” i „Markiem”<sup>69</sup>. Ten duży sukces nie

---

<sup>63</sup> AAN, AK, mf 2388/5, 203/VII–63, s. 62, Raport z dn. 10 VII 1943 r. „Informacje o działalności Gwardii Ludowej na terenie m. Warszawy”. Henryk Sternhel „Gustaw” działał w Warszawie od marca 1943 r. Aresztowany przez gestapo w nocy z 15 na 16 IX 1943 r.

<sup>64</sup> S. Sowińska, op. cit., s. 189. Komentując działalność tzw. Dąbrowszczaków w Warszawie, wybitna członkini wywiadu komunistycznego Necha Zalcman vel Stanisława Sowińska stwierdziła, że „niektórzy [z nich] nawet z trudem po polsku mówili”. Niewątpliwie niedostateczna znajomość języka polskiego lub obcy akcent świadczący o tym, że był to język wyuczony, jak również semickie rysy twarzy oraz nieznanostwo obyczajów polskich zwiększały prawdopodobieństwo dekonspiracji.

<sup>65</sup> AAN, AK, mf 2388/5, 203/VII–65, s. 24, Meldunek Korwina dotyczący Henryka Sternhela „Gustawa”.

<sup>66</sup> IPN BU 0330/235/44, s. 262, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 23 I 1949 r. Śledczy MBP kpt. Feliks Zawadzki cytuje meldunek Stanisława Janoty z dn. 27 VII 1943 r.: „Po ostatnich aresztowaniach Egzekutywa Centralna PPR, delegowała specjalną rzeczniczkę «Barbarę», asygnując sumę 10 000 zł na [wyrobienie] świeżych dokumentów kenkart [...] «Barbara» jest w kontakcie z „«Jaskółką» [...]. W ogóle bardzo starannie zacierane są ślady, by utrudnić dostęp do wódzów partii i GL”.

<sup>67</sup> AAN, AK, mf 2388/5, 203/VII–63, s. 62, Raport Brygady Korwina z dn. 10 VII 1943 r. „Informacje o działalności Gwardii Ludowej na terenie m. Warszawy”. Necha Zalcman vel Natalia Kwiecińska vel Stanisława Sowińska ps. „Barbara”, „Basia”, „Natka” była rozpracowywana przez Brygadę Korwina już od lipca 1943 r. Początkowo jednak informacje o jej funkcji w GL nie były zbyt precyzyjne: „Szeferm Centralnego wywiadu GL na Generalną Gubernię jest nieznaną bliżej z rysopisu kobieta — żydówka, używająca ps. «Basia», lat około 30 [...]”.

<sup>68</sup> IPN BU 1558/47, s. 130, Referat Komunistyczny Brygady Korwina z dnia 2 IX 1943 r. (załącznik nr 1).

<sup>69</sup> IPN BU 01264/446, k. 1979, Notatka informacyjna nr 111 ppłk. Józefa Światły z 16 XI 1949 r. (streszczenie protokołu przesłuchania S. Sowińskiej).

został jednak należycie wykorzystany, gdyż zbiegł się w czasie z próbą demontażu brygady i przejścia pracowników „Korwina” przez KW KG AK. O wydarzeniach tych piszę obszernie w dalszej części pracy, tu jednak należy nadmienić, że przyspieszyły one dekonspirację Janoty. Po wojnie Stanisława Sowińska twierdziła, że został on rozpracowany przez czołowych agentów GL: kierownika Urzędu Śledczego Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa (PKB) Włodzimierza Lechowicza oraz funkcjonariusza PKB Stanisława Nienałtowskiego<sup>70</sup>. 14 X 1943 r. Janota został zastrzelony przez bojówkę komunistyczną na ulicy nieopodal swojego mieszkania<sup>71</sup>.

### **Działalność Brygady Korwina w ramach kontrwywiadu okręgu, a następnie kontrwywiadu obszaru Warszawa ZWZ–AK**

Według zeznań Izabeli Krogulskiej — łączniczki kontrwywiadu Okręgu, a następnie Obszaru Warszawa ZWZ–AK — Brygada Korwina „była ściśle zakonspirowana i obsługiwał ją osobiście [mjr Klausal] «Mecenas»”<sup>72</sup>. Krogulska przesłuchiwana przez śledczych Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) prawdopodobnie celowo mijała się z prawdą. Pierwszym łącznikiem pomiędzy ppłk. Boczkowskim a szefem Kontrwywiadu Okręgu, a następnie Obszaru Warszawa AK mjr. Klausalem był por. Romuald Jakubowski „Rafał”, „Ikar”, „Kuba”<sup>73</sup>. Znajomość ppłk. Boczkowskiego z rodziną Jakubowskich sięgała okresu przedwojennego. Po nim obowiązki te pełnił ppor. Marian Boniecki „Adam”, „Technik”.

<sup>70</sup> Ibidem, k. 2016, Notatka informacyjna ppłk. Józefa Światły nr 112 z dn. 17 XI 1949 r. (zeznania S. Sowińskiej); IPN GK 317/666, k. 242, Protokół przesłuchania świadka W. Pajora z dn. 12 VI 1951 r. Pajor zeznawał, że w drugiej połowie 1943 r. rozmawiał z Włodzimierzem Lechowiczem o działalności Brygady Korwina. Być może meldunek wywiadowczy Wydziału Informacji SG GL z września 1943 r., w którym zamieszczono rysopis ppłk. Boczkowskiego, jest autorstwa Lechowicza: „Kierownik brygady wywiadowczej PZP, średniego wzrostu, barczysty, duża twarz, wielka broda, często w czapce, tytułują go profesorem, nosi się niechlujnie, przed 3 kwartałami chwalił się, że ma swych ludzi blisko dowództwa Warszawy, miał dane o Woli”. Zob. AAN, GL, mf 2074/1, 191/XII–3, k. 143, Meldunek Wydziału Informacji SG GL nr 25 z dn. 2 IX 1943 r.

<sup>71</sup> IPN BU 01264/446/J, k. 110, Notatka informacyjna nr 10 do vice–ministra MBP gen. Romana Romkowskiego za dzień 23 III 1949 r. (zeznania M. Janoty); IPN BU 01264/446/J, k. 2513, Notatka informacyjna nr 150 ppłk. Józefa Światły z dn. 9 I 1950 r. (zeznania świadka W. Romanowskiego). W akcji tej brali udział następujący członkowie GL: Wincenty Romanowski, Jerzy Fonkiewicz, Jerzy Wiechocki oraz Stanisława Sowińska. Myli się więc J. Marszałec, twierdząc, że Stanisław Janota został zastrzelony w lutym albo marcu 1944 r. Zob. J. Marszałec, *Brygada „Korwina”*..., s. 325.

<sup>72</sup> IPN BU 01264/122/J, cz. 2, k. 372, Protokół przesłuchania świadka Izabeli Krogulskiej z kwietnia 1950 r. [brak daty dziennej].

<sup>73</sup> Por. rez. art. Romuald Jakubowski (1918–1944), ps. „Rafał”, „Ikar”, „Kuba”, był synem ppłk. Wiktora Alojzego Jakubowskiego, który w latach 1928–1929 pełnił funkcje szefa Ekspozytury Oddziału II SG nr 3 w Poznaniu. Matka „Rafała” Janina Teresa Jakubowska ps. „Janina” była zaufaną mjr. Klausala (ppłk. Boczkowskiego poznała przez swojego męża w 1919 r.). Por. Jakubowski mimo ciężkiej rany odniesionej podczas kampanii wrześniowej już od 1940 r. działał w konspiracji w Warszawie. Był szefem Grupy Ikar KW Komendy Obszaru Warszawa AK. Po dymisji mjr. Klausala od połowy 1944 r. pełnił funkcję szefa kontrwywiadu Komendy Obszaru Warszawa AK. Jednocześnie studiował architekturę na Tajnej Politechnice Warszawskiej. Podczas Powstania Warszawskiego por. Romuald Jakubowski służył wraz z bratem Zbigniewem ps. „Zych” w 7 Pułku Piechoty „Garluch”, pełniąc funkcję dowódcy baterii artylerii pułkowej. Obydwaj bracia polegli 1 VIII 1944 r. w nieudanym ataku na lotnisko Okęcie. IPN BU 0235/429, t. IV, k. 34, Zeznania własne J. T. Jakubowskiej złożone śledczym UBP na m.st. Warszawę, brak daty [1949 r.].

W październiku 1942 r. został jednak aresztowany przez gestapo. Prawdopodobnie w drugiej połowie 1943 r. łączność z Brygadą Korwina utrzymywał zaufany pracownik mjr. Klausala por. Mieczysław Skolimowski „Asystent”, „As”<sup>74</sup>. Meldunki Brygady Korwina były przekazywane mjr. Klausalowi w formie pisemnej raz w tygodniu. Stałym załącznikiem do meldunków był tzw. *Referat komunistyczny* omawiający bieżące osiągnięcia brygady w infiltracji szeregów PPR i GL. Oprócz personaliów rozpracowanych komunistów zawierał on informacje ogólne o działalności tych organizacji oraz ich współpracy z wywiadem sowieckim. Dane te mjr. Klausal przekazywał KW KG AK. Jak zeznawał pracownik Referatu 999 „Korweta” Michał Walicki: „Od końca 1941 do początku 1943 r. do naszej komórki wpływały przez łączników materiały z rozpracowania członków i działaczy [...] PPR, GL i RPPS z nagłówkiem Brygada Korwina. [...] W danych ogólnych «Korwin» podawał nam strukturę organizacyjną, technikę i metody działania, punkty drukarni i kolportażu, miejsca kontaktowe PPR, GL i RPPS”<sup>75</sup>. Do spotkań pomiędzy ppłk. Boczkowskim a mjr. Klausalem dochodziło w wypadku wyjątkowo trudnych lub ważnych zadań powierzonych brygadzie. Spotkania te za każdym razem odbywały się w innym miejscu<sup>76</sup>.

Początkowo współpraca pomiędzy ppłk. Boczkowskim a mjr. Klausalem układała się wzorowo. Niewątpliwie „Baron” musiał darzyć „Korwina” dużym zaufaniem, gdyż w 1942 r. poznał go ze swoim bratem Wacławem Klausalem<sup>77</sup>. W tym czasie „Korwin” szukał bezpiecznego lokalu, w którym mógłby zamieszkać bez zameldowania. Mjr. Klausal skierował go na ul. Piusa, gdzie w jednej z kamienic mieszkał jego brat wraz z żoną. Po wojnie ppłk Boczkowski zeznawał, że „Baron” był doświadczonym konspiratorem, władał bardzo dobrze językiem niemieckim, a co najważniejsze — znał kulisy pracy kontrwywiadowczej. Nim został awansowany na wyższe stanowisko, dowodził własną brygadą kontrwywiadowczą, „która w oczach [przełożonych mogła] poszczycić się dodatnimi wynikami”<sup>78</sup>.

Sytuacja ta uległa zmianie w połowie 1943 r. Źródłem nieporozumień były problemy związane z finansowaniem działalności Brygady Korwina oraz dekonspiracją por. Cessanisa<sup>79</sup>. Koszty prowadzenia brygady rosły wraz z postępującymi sukcesami w pracy kontrwywiadowczej. Po wojnie bliski współpracownik mjr. Klausala Mieczysław Skolimowski

---

<sup>74</sup> Por. rez. Mieczysław Skolimowski (1902–?), ps. „Asystent”, „As”. Absolwent wydziału Prawa UW. W 1931 r. ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie. W 1935 r. po odbyciu asesury został powołany na stanowisko sędziego w Sądzie Grodzkim w Kutnie. Od 1938 r. sędzią w Sądzie Grodzkim w Warszawie. W tym czasie był również członkiem zarządu Towarzystwa Opieki nad Więziami „Patronat”. Podczas kampanii wrześniowej jako ochotnik służył w 45 pp. Od 1941 r. jako pracownik KW Komendy Okręgu, a następnie Obszaru Warszawa AK m.in. współorganizował konspiracyjną łączność z więźniami Pawiaka. Brał udział w Powstaniu Warszawskim, pracując w Cywilnym Sądzie Specjalnym Śródmieście-Północ. W 1949 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy UBP na m. st. Warszawę i po trzyletnim śledztwie skazany przez Sąd Wojewódzki dla miasta Warszawy na jedenaście lat więzienia. Prawdopodobnie w 1956 r. został zwolniony z więzienia. Dalsze losy nieznane. IPN BU 0330/235/44, Wyciąg z raportu dziennego z pracy Wydziału Śledczego UBP na m.st. W-wę z dnia 3 VIII 1949 r.

<sup>75</sup> IPN GK 317/666, k. 219–220, Protokół przesłuchania świadka M. Walickiego z dn. 16 I 1951 r.

<sup>76</sup> IPN BU 0330/235/44, k. 228, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z 16 I 1949 r.

<sup>77</sup> IPN GK 317/666, k. 115, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 15 I 1949 r.

<sup>78</sup> IPN BU 0330/235/45, k. 653, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 1 V 1949 r.

<sup>79</sup> IPN GK 317/666, k. 132, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 27 I 1949 r. Ppłk Boczkowski zeznawał, że por. Cessanis przyczynił się do wywołania konfliktu pomiędzy nim a „Baronem” przez krytykowanie jego metod pracy oraz przez ujawnienie kontaktów „Korwina” z kpt. Mieczysławem Bratkovskim, o których będzie dalej mowa w tekście.

„Asystent” oskarżał ppłk. Boczkowskiego o liczne nadużycia finansowe, które były źródłem konfliktu z mjr. Klausalem i powodem rozluźnienia współpracy<sup>80</sup>. Skolimowski podkreślał również, że w drugiej połowie 1943 r. mjr. Klausal bezskutecznie zabiegał o zwiększenie środków finansowych na działalność podległych mu struktur<sup>81</sup>. Również Stanisława Karsov–Szymaniewska, zaufana „Barona”, po wojnie zeznawała, że miał on problemy z finansowaniem działań brygady „dwójkarzy”<sup>82</sup>. Ppłk Boczkowski wciąż rozbudowywał podległe mu struktury, a zarazem szukał nowych źródeł finansowania swojej pracy. Od drugiej połowy 1943 r. Brygada Korwina coraz bardziej uniezależniała się od KW Obszaru Warszawa AK. Początkowo mjr Klausal, dysponując ograniczonymi środkami finansowymi, prawdopodobnie dążył do tego, aby brygada skoncentrowała się na inwigilacji PPR i GL. Ponieważ jednak ambicje ppłk. Boczkowskiego były znacznie większe, ostatecznie zgodził się na jego współpracę z innymi strukturami AK. Aby uzyskać nowe źródło dochodów, „Korwin” za pośrednictwem mjr. Klausala dążył do nawiązania współpracy z szefem wywiadu Okręgu Warszawa AK mjr. Alfonsem Piorunowskim „Muzykiem”, „Plenipotentem”<sup>83</sup>. Z polecenia mjr. Klausala ppłk Boczkowski nawiązał również współpracę z Kedywem Okręgu Warszawa AK. Z tego źródła co miesiąc otrzymywał dotacje oraz fundusze na „akcję trucicielską” prowadzoną w hotelu Bristol<sup>84</sup>. Według ppłk. Boczkowskiego brygada truła oficerów Wehrmachtu, którzy zatrzymywali się w Bristolu. Działania te były jednak pozorowane. Faktycznie współpracujący z Brygadą Korwina pracownicy Bristolu dostarczali informacje na temat gości hotelowych. Można domniemywać, że w tym luksusowym hotelu dochodziło do wielu ważnych spotkań pomiędzy osobami związanymi z niemiecką administracją oraz przedstawicielami świata biznesu<sup>85</sup>. „Akcja trucicielska” stanowiła „przykrywkę” dla finansowania kontrwywiadu brygady przez Kedyw. W drugiej połowie 1943 r. „Korwin”, nie informując „Barona”, rozpoczął współpracę z Okręgową Delegaturą Rządu Warszawa–Miasto oraz z Okręgową Delegaturą Warszawa–Województwo<sup>86</sup>.

<sup>80</sup> IPN BU 0330/235/44, Wyciąg z raportu dziennego z pracy Wydziału Śledczego UBP na m.st. W–wę z dnia 3 VIII 1949 r. Również oficer KW KG AK Kazimierz Leski, który prowadził śledztwo w sprawie współpracy ppłk. Boczkowskiego z kpt. Bratkowskim, zaznaczał, że „Korwin” m.in. podawał mjr. Klausalowi zawyżony skład osobowy swojej brygady, aby otrzymać więcej pieniędzy. Zarazem Leski twierdził, że „Baron” szybko zorientował się w tej mistyfikacji i zerwał współpracę z „Korwinem”. Zob. IPN BU 0330/235/44, k. 69, Protokół przesłuchania świadka K. Leskiego z dn. 4 XI 1947 r.

<sup>81</sup> IPN BU 01286/740/J, Mf 796/3 SUSW–1, k. 31–32, Zeznania własne Mieczysława Skolimowskiego, brak daty. Mieczysław Skolimowski zeznawał m.in. że: „«Baron» domagał się nowych kredytów i zwiększenia etatów dla jego komórki, uzasadniając to nowymi potrzebami, koniecznością zwiększenia personelu a zwłaszcza sieci wywiadowczych, itp. O ile wiem odmówiono mu tego”.

<sup>82</sup> IPN BU 01236/1162, mf 1843/3–2, k. 9, Protokół przesłuchania świadka S. Karsov–Szymaniewskiej z dn. 28 IV 1949 r.

<sup>83</sup> IPN BU 1558/30, k. 7, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).

<sup>84</sup> Ibidem, k. 5, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).

<sup>85</sup> IPN BU 1558/60, k. 379, Meldunek Brygady Korwina z dn. 16 VII 1943 r. wraz z załącznikami: „Referat Komunistyczny” oraz „Beamtenheim (Bristol)”. Być może innym zadaniem Brygady Korwina było rozpracowanie środowiska pracowników hotelu, których podejrzewano o działalność na rzecz wywiadu sowieckiego.

<sup>86</sup> IPN BU 1572/915, k. 248, Protokół przesłuchania podejrzanego J. Czekanowskiego z dn. 19 IX 1950 r. Czekanowski był pracownikiem Wydziału Bezpieczeństwa Okręgowej Delegatury Warszawa–Miasto. W czerwcu 1943 r. na rozkaz swoich przełożonych nawiązał kontakt z ppłk. Boczkowskim. Natomiast zastępca kierownika Wydziału Bezpieczeństwa Okręgowej Delegatury Warszawa–Wo-

W zeznaniach złożonych po wojnie kierownik Referatu 997 KW KG AK por. Kazimierz Leski oskarżał ppłk. Boczkowskiego o handel materiałami wywiadowczymi zdobytymi przez brygadę z różnymi organizacjami konspiracyjnymi, w tym z Narodową Organizacją Wojskową (NOW), a następnie z Narodowymi Siłami Zbrojnymi (NSZ)<sup>87</sup>. Ppłk Boczkowski stwierdzał jednak, że robił to za zgodą mjr. Klausala w celu wymiany informacji o działalności komunistycznej na terenie Warszawy<sup>88</sup>. Trudno obecnie ustalić rzeczywisty przebieg wydarzeń. Należy jednak pamiętać, że zaufaną podwładną mjr. Klausala była Irena Hłakowicz — członkini Związku Jaszczurczego, żona czołowego działacza Organizacji Polskiej (OP) i NSZ Jerzego Olgierda Hłakowicza<sup>89</sup>. Niewątpliwie w drugiej połowie 1943 r. stosunki pomiędzy mjr. Klausalem a ppłk. Boczkowskim uległy wyraźnemu ochłodzeniu. Wyrazem tego jest choćby odręczna adnotacja mjr. Klausala na jednym z meldunków Brygady Korwina z 16 VII 1943 r., w którym ppłk Boczkowski donosił m.in. o niezadowoleniu członków podległej mu jednostki z nominacji na Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Mjr Klausal, podkreślając doniesienie „Korwina”, zapisał: „Zwrot. Tych bzdur nie przyjmuję. Nie życzę sobie więcej tego źródła wiadomości”<sup>90</sup>.

### **Odwołanie ppłk. Boczkowskiego z funkcji szefa brygady i próba przejęcia jej przez KW KG AK**

Już w pierwszej połowie 1943 r. KG AK i władze NSZ prowadziły rozmowy scaleniowe. Jednak z powodu istotnych różnic politycznych napotykały one na opór środowisk lewicowych w szeregach AK i narodowo-radykalnych w NSZ. W czerwcu 1943 r. doszło do zawieszenia rozmów w wyniku aresztowania przez Niemców pierwszego dowódcy NSZ płk. Ignacego Oziewiczza oraz komendanta głównego AK gen. Stefana Roweckiego. 1 VIII 1943 r. dowódcą NSZ został płk Tadeusz Kurcysz. Dążył on do zapewnienia jak najszerszej autonomii dla NSZ w przypadku scalenia z AK. Był zwalczany przez gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”, który żądał jego ustąpienia<sup>91</sup>.

---

jewództwo Adam Tyczyński zeznawał, że na wiosnę 1943 r. przez swojego przedwojennego kolegę por. Maksymiliana Bergera poznał ppłk. Boczkowskiego. Zob. IPN GK 317/666, k. 210, Protokół przesłuchania świadka A.K. Tyczyńskiego z dn. 15 I 1951 r.

<sup>87</sup> IPN GK 317/666, k. 213, Protokół przesłuchania świadka K. Leskiego z dn. 15 I 1951 r.

<sup>88</sup> IPN GK 317/665, k. 95, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z dn. 9 VII 1954 r., zeznania W. Boczkowskiego.

<sup>89</sup> IPN BU 01236/1162/J, mf 1843/3–5 [k. 1 protokołu], Protokół przesłuchania podejrzanego S. Karsov-Szymaniewskiej z dn. 9 V 1949 r.; S. Bojemski, *Centrala wywiadu przeciwkomunistycznego Narodowych Sił Zbrojnych w latach 1942–1944. Instrukcje, personalia*, w: *Proch zamknięty w narodowej urnie. Historia najnowsza w badaniach doktorantów Instytutu Nauk Historycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*, red. M. Krupecka, M. Żuławnik, Warszawa 2012, s. 98, 99. Irena Hłakowicz była sekretarką mjr. Klausala, a w ZJ pełniła funkcję agenta specjalnego sekcji antykomunistycznej.

<sup>90</sup> IPN BU 1558/60, k. 379, Meldunek Brygady Korwina z dn. 16 VII 1943 r. wraz z załącznikami: „Referat Komunistyczny” oraz „Beamtenheim (Bristol)”.

<sup>91</sup> W.J. Muszyński, *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny w latach 1934–1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011, s. 312.

Ppłk Boczkowski przez swojego dobrego znajomego kpt. rez. inż. Stanisława Plebańskiego<sup>92</sup>, zaufanego płk. Tadeusza Kurcyusza, utrzymywał bliskie stosunki z NSZ<sup>93</sup>. Prawdopodobnie w czerwcu 1943 r. ppłk Boczkowski zobowiązał się nawiązać łączność pomiędzy płk. Tadeuszem Kurcyuszem a kierownikiem placówki w Stambule łączności cywilnej Rządu RP na wychodźstwie z okupowanym krajem — Jerzym Kurcyuszem<sup>94</sup>. Był to przedwojenny działacz Organizacji Narodowo–Radykalnej ABC spokrewniony z pułkownikiem, a zarazem mający dobre kontakty z członkami Frontu Morges, w tym ze Stanisławem Kotem oraz z gen. Sikorskim<sup>95</sup>. W tym celu ppłk Boczkowski wraz z inż. Plebańskim zdecydowali się podjąć bardzo ryzykowne działanie. Skontaktowali się z kpt. rez. Mieczysławem Bratkowskim ps. „Agata” — byłym oficerem Oddziału II SG WP<sup>96</sup>, który od 1943 r. współpracował z niemieckim wywiadem wojskowym. Jak stwierdzał jeden z agentów KW KG AK, rozpracowujący kpt. Bratkowskiego: [...] „od stycznia 1943 r. za zgodą «Korwina» pracuje w Gestapo i w AST [Abwehrstelle] Warszawa referat [H] Ost. [wywiad Abwehry ukierunkowany na wojska lądowe Armii Czerwonej]. Inteligentny, bardzo odważny, sprytny, choć dość łatwo dający się podejść. Bezwzględny, cyniczny, zdecydowany materialista. Uważa się

<sup>92</sup> Stanisław Plebański (1889–1954), kpt. rez. Wyższe studia techniczne ukończył w Paryżu w Państwowej Szkole Dróg i Mostów (*Ecole Nationale des Ponts et Chauseés*). Od 1918 r. służył w armii gen. Hallera w stopniu porucznika saperów. W latach 1919–1920 oficer sztabu 13 DP awansowany do stopnia kapitana. Brał udział w III Powstaniu Śląskim (1 VI 1921 r. otrzymał bezpłatny urlop z WP). Pełnił funkcję oficera do specjalnych poruczeń w Oddziale II NKWP przy aliantach w Opolu. Po likwidacji III Powstania Śląskiego inż. Plebański pracował w Biurze Informacyjnym w Sosnowcu. W grudniu 1921 r. sosnowieckie Biuro Informacyjne zostało podporządkowane Ekspozyturze Oddziału II SG WP w Krakowie i przemianowane na Posterunek Informacyjny nr 4. Pełnił tam funkcję łącznika pomiędzy wywiadem polskim a francuskim. W 1922 r. został kierownikiem biura wywiadowczego w Berlinie. Jak stwierdza E. Długajczyk, w tym okresie kpt. Plebański „dostarczał liczne, jak się okazało, inspirowane przez Niemców dokumenty na temat Selbstschutzu i jego późniejszych wcieleń”. W 1924 r. wrócił do Polski. W latach trzydziestych wykładał na Politechnice Warszawskiej. Był jednym z założycieli Partii Pracy. We wrześniu 1939 r. przekroczył granicę polsko–Litewską. Po nieudanej próbie wyjazdu do Francji (podróżował na statku „Estonia”) został osadzony przez Niemców w stalagu Gross–Born Westfalenhof, a następnie (w czerwcu 1940 r.) na Pawiaku. Dzięki działaniom rodziny został zwolniony z więzienia. Zob. E. Długajczyk, *Wywiad polski na Górnym Śląsku u schyłku okresu powstańczo–plebiscytowego 1921–1922*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. III, Łomianki 2013, red. T. Dubicki, s. 17. Dz. Pers. MSWojsk., Nr 25/1921, s. 1101; IPN BU 0330/235/37, k. 61–63, Odpisy meldunków KW KG AK oraz KW Obszaru Warszawa AK.

<sup>93</sup> IPN BU 0330/235/44, s. 296, 297, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 10 III 1949 r. Ppłk Boczkowski twierdził, że przed wojną inż. Plebańskiego łączyły więzi przyjaźni z płk. Kurcyuszem. W mieszkaniu inż. Plebańskiego doszło do spotkania Korwina z płk. Kurcyuszem, który skarżył się, że rozmowy scaleniowe z AK idą opornie, są bowiem torpedowane przez dwóch wysokich oficerów AK (płk. Rzepeckiego i płk. Sanojcę).

<sup>94</sup> IPN BU 0330/235/27, k. 72, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Plebańskiego z dn. 26 II 1949 r.

<sup>95</sup> W. J. Muszyński, op. cit., s. 228.

<sup>96</sup> Od końca 1921 r. do 1923 r. por. Mieczysław Bratkowski był szefem Centralnej Agentury O. II Sztabu Generalnego WP. Jak pisze w swoim artykule K. Paduszek, „Centralna Agentura zajmowała się instruowaniem i szkoleniem informatorów, utrzymywaniem łączności z najważniejszymi informatorami oraz organizowała zagraniczne zakonspirowane placówki wywiadu”. Według ustaleń K. Paduszka w tym okresie por. Bratkowski był jednym z najbardziej zaufanych oficerów płk. SG Ignacego Matuszewskiego. W marcu 1925 r. kpt. Bratkowski został zwolniony z wojska i przeszedł do rezerwy. Zob. K. Paduszek, *„Dwójka” bez piłsudczyków. Polityka kadrowa w Oddziale II SG WP w latach 1923–1926*, w: *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP...*, s. 128.



za dobrego Polaka. Posiada koncepcję współpracy polsko–niemieckiej”<sup>97</sup>. Prawdopodobnie w czerwcu 1943 r. doszło do spotkania między ppłk. Boczkowskim, inż. Plebańskim i kpt. Bratkowskim, na którym dokładnie omówiono zadania, jakie miał on zrealizować w Stambule<sup>98</sup>.

Głównym celem kpt. Bratkowskiego było nawiązanie stałej łączności pomiędzy ppłk. Kurcyszem a rządem polskim w Londynie<sup>99</sup>. Dlaczego jednak ppłk Kurcysz zlecił tak ważne zadanie osobom spoza Organizacji Polskiej (OP) i NSZ? Na początku czerwca 1943 r. w wyniku aresztowania przez gestapo ppłk. Ignacego Oziewicza pojawiła się kwestia wyboru nowego komendanta NSZ. Prawdopodobnie wykorzystując wpływy polityczne Jerzego Kurcysza, planowano uzyskać poparcie dla kandydatury Tadeusza na nowego komendanta tej organizacji. Wiele również wskazuje na to, że nawiązanie łączności miało się odbyć bez wiedzy OP, z wyłącznej inicjatywy ppłk. Kurcysza<sup>100</sup>. W ten sposób pragnął on uniezależnić się politycznie od OP oraz umocnić swoją pozycję w NSZ.

Misja kpt. Bratkowskiego miała być utrzymana w tajemnicy również przed wywiadem niemieckim. Według powojennych zeznań ppłk. Boczkowskiego było to możliwe dzięki temu, że kpt. Bratkowski wykonywał zadania dla Abwehry na terenie Rumunii, Bułgarii i Turcji<sup>101</sup>. Ponieważ miał on niebawem po raz drugi wyjechać do tych krajów, nadarzała się idealna okazja do zrealizowania powierzonego mu zadania. Prawdopodobnie 22 VII 1943 r. kpt. Bratkowski wyjechał z Warszawy i podróżując przez Budapeszt, Bukareszt i Sofię, pod koniec miesiąca dotarł do Stambułu<sup>102</sup>. Podróż ta nie uszła uwadze polskiemu wywiadowi. Już na początku sierpnia 1943 r. Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza informował Oddział II KG AK o wyjeździe kpt. Bratkowskiego na Bliski Wschód oraz o jego działalności na Węgrzech<sup>103</sup>.

6 IX 1943 r. szef Oddziału II KG AK ppłk Marian Drobik „Dzięcioł” wystosował pismo do ppłk. Boczkowskiego, w którym oskarżał go o zbyt daleko posuniętą współpracę z wywiadem niemieckim<sup>104</sup>. Płk Drobik rozkazał ppłk. Boczkowskiemu, aby ten przekazał swoich podkomendnych do dyspozycji KG AK oraz upominał: „Pańskie wiązanie się na własną rękę

---

<sup>97</sup> IPN BU 1558/60, k. 328, Meldunek pracownika KW KG AK Krzysztofa Stefanowskiego ps. „Ren”, „Renn” z dn. 10 VI 1944 r. dotyczący kpt. M. Bratkowskiego. Stefanowski był agentem KW KG AK działającym od połowy 1943 r. w Brygadzie Korwina. Według inż. Plebańskiego „Ren” był spokrewniony z żoną kpt. Bratkowskiego Marią. Zob. IPN BU 0330/235/27, k. 95, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Plebańskiego z dn. 3 III 1949 r.

<sup>98</sup> IPN BU 0330/235/27, k. 72, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Plebańskiego z dn. 26 II 1949 r. Według zeznań Plebańskiego w spotkaniu tym uczestniczył również gen. Tadeusz Kurcysz, który osobiście omówił z kpt. Bratkowskim jego zadanie oraz sposób nawiązania łączności z Jerzym Kurcyszem.

<sup>99</sup> Ibidem. Łączność ta miała zostać nawiązana drogą radiową. Kpt. Bratkowski miał otrzymać klucz do szyfru.

<sup>100</sup> W. J. Muszyński, op. cit., s. 229, 247. Podczas drugiej wojny światowej kontakty Jerzego Kurcysza z OP–ONR uległy rozluźnieniu. W 1940 r. został pozbawiony funkcji reprezentanta OP–ONR w Paryżu, a następnie usunięto go z organizacji i zerwano z nim wszelkie kontakty.

<sup>101</sup> IPN BU 1558/60, k. 393, Meldunek Brygady Korwina, [brak daty], punkt 9. Być może już pod koniec maja 1943 r. kpt. Bratkowski próbował nawiązać kontakt z Jerzym Kurcyszem.

<sup>102</sup> IPN BU 0330/235/44, k. 254, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 19 I 1949 r.

<sup>103</sup> A. Peplowski, *Wywiad Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1995, s. 327. Kpt. Bratkowski w Budapeszcie starał się nawiązać kontakt z oficerem polskiego wywiadu ppłk. F. Matuszczakiem ps. „Dod”.

<sup>104</sup> IPN GK 317/666, k. 327, Pismo Szefa Oddziału II KG AK ppłk. Mariana Drobika do ppłk. Wiktora Boczkowskiego z 6 IX 1943 r., odpis.

kę z wrogiem jest zdradą Kraju. Na podstawie paroletniej obserwacji Pańskiej działalności oceniam, że nie wynikała ona ze świadomej złej woli i chęci mącenia karnej pracy podziemnej, ale że motorem jej były: [...] wybujała ambicja, [...] samowola, [...] naiwność i brak samokrytycyzmu”<sup>105</sup>. Ppłk Boczkowski nie wykonał jednak tego rozkazu i wraz z większością swoich podkomendnych kontynuował pracę dla Wydziału Bezpieczeństwa Okręgowej Delegatury Rządu Warszawa–Miasto. Tylko niewielka część pracowników brygady, wśród których znajdował się por. Janiszewski oraz por. Kopiński, pozostała w AK. Pod koniec 1943 r. ppłk Boczkowski zmienił kryptonim podległych mu struktur na Brygadę Kruka.

Tymczasem szef KW KG AK por. Bernard Zakrzewski „Oskar” od dłuższego czasu był zainteresowany działalnością Brygady Korwina. Już w połowie 1943 r. w najbliższym otoczeniu ppłk. Boczkowskiego działał jego pracownik Krzysztof Stefanowski „Ren”, „Renn”<sup>106</sup>. Po odkryciu nielojalności ppłk. Boczkowskiego i jego niejasnych powiązań z kpt. Bratkowskim „Oskar” postanowił zlikwidować brygadę i przejąć najbardziej wartościowych pracowników „Korwina”. Do końca niejasna pozostaje rola, jaką odegrał w tym konflikcie mjr Klausal. Ponieważ miał on kontakt z por. Cessansem, por. Janiszewskim oraz por. Kopińskim, być może rozkazano mu wspomóc akcję KW KG AK<sup>107</sup>. Wiele wskazuje na to, że nie popierał w pełni działań „Oskara”. Być może chciał wcielić upatrzonych pracowników brygady do swojego kontrwywiadu. Zastępca „Oskara” ppor. Stefan Ryś zeznawał, że na wniosek Zakrzewskiego szef Oddziału II KG AK płk Drobnik zakazał „Baronowi” kontaktów z „Korwinem”<sup>108</sup>. W listopadzie 1943 r. mjr Klausal otrzymał ostrzeżenie z KW KG AK, że członkowie Brygady Korwina planują na niego zamach. Reakcja „Barona” była natychmiastowa. Spotkał się z ppłk. Boczkowskim, który kategorycznie zaprzeczył oskarżeniom. 10 XII 1943 r. „Korwin” napisał list do KG AK, w którym informował o tym wydarzeniu. Z oburzeniem podkreślał również, że „ktoś w Oddziale II Sztabu jest niebywałym kombinatorem — szarlatanem, łobuzem”<sup>109</sup>. Czy była to intryga obliczona na rozbięcie brygady i likwidację ppłk. Boczkowskiego rękami mjr. Klausala? Trudno definitywnie odpowiedzieć na to pytanie. Jednak biorąc pod uwagę późniejsze działania ppor. Stefana Rysia, hipoteza ta jest prawdopodobna. Ryś zeznawał że już w kwietniu 1945 r. przekazał funkcjonariuszom Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego meldunki KW KG AK dotyczące działalności ppłk. Boczkowskiego, kpt. Bratkowskiego oraz inż. Plebańskiego<sup>110</sup>.

Faktem jest że pomiędzy szefem KW KG AK por. Zakrzewskim „Oskarem” a mjr. Klausalem istniały w tym czasie poważne różnice zdań również w innych sprawach.

<sup>105</sup> Ibidem.

<sup>106</sup> IPN BU 0330/235/27, k. 95, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Plebańskiego z dn. 3 III 1949 r. Krzysztof Stefanowski był pracownikiem Referatu 997 KW KG AK. Jego bezpośrednim przełożonym był por. Kazimierz Leski. Zob. K. Leski, *Życie urozmaicone. Wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu AK*, t. I, Gdańsk 2009, s. 205.

<sup>107</sup> IPN BU 1558/60, k. 305, Meldunek szefa KW Obszaru Warszawa AK mjr. Alfreda Klausala pt. [Stanisław Kopiński] ps. „Koper”, odpis [brak daty; z treści wynika, że został on sporządzony pod koniec 1943 r.]. Natomiast por. K. Janiszewski od pierwszej połowy 1943 r. podlegał bezpośrednio mjr. Klausalowi jako kierownik jednej z brygad KW Obszaru Warszawa AK. Zob. AAN, AK, Mf 2394/1, 203/X-5, k. 2, Wykaz etatowych pracowników komendy Obszaru Warszawa AK [brak daty]. Tam figuruje jako „Karol Niedźwiedzki”.

<sup>108</sup> IPN GK 317/665, k. 280, Protokół przesłuchania świadka Stefana Rysia przez sędziego Stanisława Lipieckiego z dn. 25 V 1957 r.

<sup>109</sup> IPN BU 1558/60, k. 491, Meldunek ppłk. Boczkowskiego do Szefa Oddziału II Sztabu KG AK z dn. 10 XII 1943 r., odpis.

<sup>110</sup> IPN BU 0330/235/24, k. 117, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Rysia z dn. 8 VII 1949 r.

W sierpniu 1943 r., w okresie intensywnego werbowania funkcjonariuszy Policji Państwowej przez Delegaturę Rządu, mjr Klausal starał się nie dopuścić, aby policjanci granatowi służący w jego kontrwywiadzie<sup>111</sup> pracowali równocześnie w Państwowym Korpusie Bezpieczeństwa (PKB). Był to jeden z pionów bezpieczeństwa Delegatury Rządu<sup>112</sup>. Mjr Klausal uważał, że werbunek policjantów służących w kontrwywiadzie AK do PKB wpłynie ujemnie na bezpieczeństwo pracy konspiracyjnej. Policjanci działający w obu strukturach byli bardziej narażeni na dekonspirację. Co więcej, w przypadku „wsypy” ustalenie jej przyczyn było trudniejsze i wymagało więcej czasu. Najwyraźniej mjr Klausal zdawał sobie również sprawę z tego, że PKB jest w dużej mierze zinfiltrowane przez wywiad komunistyczny<sup>113</sup>. Zakrzewski ostro skrytykował postawę Klausala, stwierdzając: „Dałem [...] wytyczne, by ustosunkowali się [mjr Klausal „Baron” oraz ppłk Czesław Czajkowski „Szeremeta”] do werbunku PKB pozytywnie, tzn. nie wzbraniali naszym policjantom wstę-

---

<sup>111</sup> W strukturach KW Obszaru Warszawa AK funkcjonowało kilka brygad w których pracowali policjanci granatowi (tzw. brygady policyjne: 13, Zenon, Budula, Śmiały). Jedną z nich była Brygada Policyjna Zenona (po wojnie funkcjonariusze MBP oskarżali członków tej komórki m.in. o zdobycie jednego z archiwów GL). Członkami brygady byli: st. posterunkowy Zygmunt Okuń ps. „Zenon” (dowódca), przodownik Benedykt Ciechanowski ps. „Ben”, st. posterunkowy Przemysław Łubiński ps. „Wysoki”, st. posterunkowy Stanisław Żabski ps. „Renarius”, st. posterunkowy Aleksander Jaskulski ps. „Jesion”, st. posterunkowy Jan Bytke ps. „Bilman”. Oprócz funkcjonariuszy tzw. policji granatowej z brygadą współpracowali m.in.: Janina Okuń ps. „Wanda”, Helena Borkowska ps. „Bronka”, Janina Staszek ps. „Ewa 2”, Jadwiga Komorowska ps. „Krystyna”, Edmund Cichy ps. „Cyryl”, Roman Muszyński ps. „Wilk”. Inna komórka policyjna KW Obszaru Warszawa AK dowodzona przez przodownika Wacława Miła ps. „Budula” składała się z funkcjonariuszy Polskiej Policji Kryminalnej wchodzącej w skład Kripo. Zob. IPN BU 01236/1162/J, mf. 1843/3–1, k. 45–46, Wyciąg z raportu Wydziału Śledczego UBP m.st. Warszawy z dn. 27 VI 1949 r. oraz z dn. 1 VII 1949 r., sporządzony dn. 7 VII 1949 r.; IPN BU 01286/891/J, mf. 960/3–1, k. 29–30, Wyciąg z doniesienia agenturalnego „P–11” [Wydziału Śledczego UBP m.st. Warszawy] z dn. 19 X 1953 r. (relacja Wacława Miła).

<sup>112</sup> W. Grabowski, *Struktury organizacyjne służb bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego*, w: *Organy bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego*, red. W. Grabowski, Warszawa 2005, s. 69. Waldemar Grabowski w swojej pracy podkreśla, że „PKB tworzono jako zawodowy organ bezpieczeństwa władz administracji ogólnej w miejsce mającej ulec rozwiązaniu Policji Polskiej — tzw. policji granatowej”. Według Grabowskiego ostatecznie ustalono, że funkcjonariusze Policji Państwowej będą wcielani do PKB, „o ile nie są w konspiracji żołnierzami Sił Zbrojnych w Kraju”.

<sup>113</sup> Należy pamiętać, że struktury Obszaru Warszawa AK nie były wolne od agentury komunistycznej. Widać to choćby na przykładzie działalności agentki PPR Wandy Podgórskiej. Była ona łączniczką Oddziału I Komendy Obszaru Warszawa AK, blisko związaną z ppłk. Stanisławem Ciecierskim. Należy jednak podkreślić, że w 1943 r. możliwości agenturalnej działalności Podgórskiej były ograniczone. Jak stwierdzał Henryk Kotlicki — łącznik pomiędzy Ignacym Logą-Sowińskim a Podgórką — w 1943 r., „robiła [ona] wrażenie osoby niedoświadczonej w pracy partyjnej, którą rola wtyczki do aparatu AK raczej niepokoiła”. W tym czasie Podgórska przekazywała błędne informacje (np. podała mało przydatny rysopis komendanta Obszaru Warszawa AK gen. Albina Skroczyńskiego — przesłuchiwana przez śledczych MBP przyznała się, że poznała go osobiście dopiero w grudniu 1943 r.). Pod koniec 1943 r. jej praca nabrała rozmachu. W tym okresie przekazała wartościowe dokumenty, m.in. pismo szefa KW KG AK Bernarda Zakrzewskiego do komendanta Obszaru Warszawa AK gen. Skroczyńskiego, będące skargą na mjr. Alfreda Klausala. Zob. IPN BU 01264/446/CD2, k. 2955, Notatka informacyjna ppłk. Józefa Świątły z 2 VI 1950 r. (streszczenie protokołu przesłuchania Wandy Podgórskiej); AAN, GL, mf. 2074/1, 191/XII–3, k. 255, Meldunek sekretariatu Wydziału Informacji SG GL nr 125 z dn. 10 X 1943 r.; IPN BU 01264/446, k. 2891, Notatka informacyjna ppłk. Józefa Świątły na podstawie zeznań świadka Henryka Kotlickiego z 11 IV 1950 r.

powania w jej szeregach, z tym, że mają oni pełnić nadal służbę w naszym kontrwywiadzie w charakterze zupełnie poufnym. Jest to forma na odcinku wywiadu od dawna przyjęta i stale praktykowana”<sup>114</sup>. Po wojnie Zakrzewski zeznawał, że „Baron” „był to zarozumialec — przedstawiający się wszędzie za szefa kontrwywiadu AK. Lubił otaczać się młodymi ludźmi. Miał jakieś kontakty z młodymi endekami, którzy uważali go za swego człowieka”<sup>115</sup>. Być może „Oskar” żywił uraz do „Barona” jeszcze z innego powodu. Zastępca „Oskara”, Stefan Ryś, twierdził, że szef BIP KG AK płk Rzepecki przez jakiś czas korzystał z ochrony KW mjr. Klausala z pominięciem KW KG AK<sup>116</sup>.

W związku z omawianymi wydarzeniami nasuwa się pytanie, czy wywiad niemiecki wiedział o misji kpt. Bratkowskiego zleconej mu przez „Korwiną”. Wydaje się, że do takiego wniosku doszedł Bernard Zakrzewski oraz jego zastępca Stefan Ryś. Należy pamiętać, że był to okres obfitujący w szczególnie ważne i przełomowe wydarzenia. 4 VII 1943 r. zginął w katastrofie lotniczej gen. Władysław Sikorski. Cztery dni później na stanowisko Naczelnego Wodza został mianowany gen. Kazimierz Sosnkowski. Być może Niemcy, wiedząc o konflikcie pomiędzy AK a NSZ, powstałym w wyniku nieudanej akcji scaleniowej, próbowali go pogłębić oraz wyzyskać dla swych celów. Jeśli wywiad niemiecki znał szczegóły misji kpt. Bratkowskiego, mógł liczyć na to, że działania te wzmocnią w NSZ stronnictwo sprzeciwiające się zjednoczeniu z AK. Eskalacja konfliktu pomiędzy AK a NSZ była na rękę okupantowi. Jak wiemy, do kryzysu w obustronnych relacjach doszło w listopadzie 1943 r., po wydaniu przez KG AK rozkazu nr 122 potępiającego NSZ. Jak stwierdzał anonimowy autor jednego z raportów opisującego agenturę niemiecką i sowiecką w szeregach ZWZ–AK: „Rozkaz ten, a jeszcze bardziej komentarz, jaki dorobiła do niego prasa AK, wywołał w kołach niemieckiego wywiadu [...] dużą uciechę. Spodziewano się, że stanie się on przyczyną wzajemnych denuncjacji ze strony AK i NSZ”<sup>117</sup>.

Choć dokładne omówienie działalności kpt. Bratkowskiego wykracza poza ramy tego artykułu, należy w tym miejscu zaznaczyć, że współpracował on z kierownikiem referatu IV N warszawskiego gestapo SS–Hauptsturmführerem Wolfgangiem Birknerem<sup>118</sup>. Referat ten obsługiwał główną sieć agenturalną w dystrykcie warszawskim. Z Birknerem współpracował również agent wywiadu komunistycznego Bogusław Hryniewicz „Aleksander”<sup>119</sup>. Pod koniec 1943 r. „Aleksander” wydał Niemcom wielu członków AK<sup>120</sup>. W lutym 1944 r. Hryniewicz w porozumieniu z gestapo zdobył archiwum Wydziału Bezpieczeństwa

<sup>114</sup> AAN, AK, mf 2394/4, 203/X–52, k. 56. Pismo szefa KW KG AK por. B. Zakrzewskiego do Komendanta Obszaru Warszawa AK gen. A. Skroczyńskiego z dn. 25 VIII 1943 r.

<sup>115</sup> IPN BU 01222/2864/D, k. 146, Paleolog Stanisława, Wyciąg z zeznań Zakrzewskiego Bernarda [brak daty]. W skardze złożonej na mjr. Klausala do komendanta Obszaru Warszawa AK płk. Albina Skroczyńskiego Bernard Zakrzewski podkreślał, że mjr. Klausal prowadził korespondencję bezpośrednio z PKB. Było to niedopuszczalne, gdyż prawo do korespondencji z DR „w sprawach bezpieczeństwa” miał tylko szef KW KG AK. Zob. AAN, AK, MF 2394/4, 203/X–52, k. 56. Pismo szefa KW KG AK por. B. Zakrzewskiego do Komendanta Obszaru Warszawa AK gen. A. Skroczyńskiego, z dn. 25 VIII 1943 r.

<sup>116</sup> IPN BU 01264/446/J, k. 16, Notatka informacyjna ppłk. Józefa Światły za dzień 10 III 1949 r. (protokół przesłuchania S. Rysia z 4 III 1949 r.).

<sup>117</sup> AAN, AK, mf 2375/18, 203/III–137, k. 30. Raport o infiltracji podziemia niepodległościowego przez agenturę niemiecką i sowiecką (marzec 1944 r.).

<sup>118</sup> IPN BU 1558/60, k. 328, Meldunek pracownika KW KG AK Krzysztofa Stefanowskiego ps. „Ren”, „Renn” z dn. 10 VI 1944 r. dotyczący kpt. M. Bratkowskiego.

<sup>119</sup> J. Marszałec, *Pytania o „tajne oblicza”...*, s. 71. W swoim artykule Marszałec twierdzi, że SS–Hauptsturmführer Wolfgang Birkner był szefem referatu antykomunistycznego.

<sup>120</sup> Ibidem.

Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu<sup>121</sup>. Prawdopodobnie w czerwcu 1944 r. kpt. Bratkowski poinformował o jego działalności KW KG AK<sup>122</sup>. Zobowiązał się również rozpracować „agenta NKWD”<sup>123</sup>. Zarazem w tym samym czasie kpt. Bratkowski próbował wprowadzić w błąd członków tego kontrwywiadu, twierdząc, że jego podwładny zastrzelił agentkę Abwehry Joannę Suchenek–Suchecką vel Joannę Feldt, która wyjechała z Warszawy do Katowic<sup>124</sup>. W pierwszych dniach sierpnia 1944 r. kpt. Bratkowski został aresztowany, a następnie przesłuchany i zlikwidowany przez członków AK<sup>125</sup>.

Zarówno Zakrzewski, jak i Ryś po wojnie zeznawali, że ppłk Boczkowski współpracował z wywiadem niemieckim<sup>126</sup>. Innego zdania był oficer KW KG AK por. Kazimierz Leski, któremu w 1943 r. powierzono zadanie rozpracowania kontaktów ppłk. Boczkowskiego z kpt. Bratkowskim<sup>127</sup>. Należy zwrócić uwagę, że choć podczas śledztwa prowadzonego przez funkcjonariuszy MBP Kazimierz Leski, Wincenty Kwieciński oraz Jerzy Czekanowski oskarżali ppłk. Boczkowskiego o zdradę, to przed sądem odwołali lub zmienili swoje wcześniejsze zeznania. Na rozprawie Kwieciński podkreślał: „Od [mjr. Klausala] otrzymałem polecenie nieinteresowania się brygadą «Korwina». Nie podejrzewano tej brygady o współpracę z gestapo, nie otrzymałem żadnego polecenia rozpracowania ludzi z brygady «Korwina»”<sup>128</sup>.

---

<sup>121</sup> Szerzej o tym wydarzeniu piszą znawcy historii PPR i GL Piotr Gontarczyk oraz Janusz Marszałec. Zob. P. Gontarczyk, *Komuniści w sojuszu z gestapo*, „Do Rzeczy”, nr 35/035, 23–29 IX 2013 r.; J. Marszałec, *Pytania o „tajne oblicza”...*, s. 78–81. Należy jednak podkreślić, że teza postawiona przez J. Marszałca, jakoby Bogusław Hrynkiewicz „oszuwał Niemców w sposób doskonały”, jest mało prawdopodobna. Według J. Marszałca Hrynkiewicz w tajemnicy przed gestapowcami zabrał część archiwum Kruka i oddał je Marianowi Spychalskiemu. Było to możliwe, ponieważ Birkner „ufał swojemu agentowi”. Zob. J. Marszałec, *Zdobycie archiwum Delegatury Rządu przez AL i Gestapo*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2006, nr 3–4 (62–63), s. 33.

<sup>122</sup> AAN, AK, mf 2375/17, 203/III — 127, k. 119: Meldunek pracownika KW KG AK [N.N.] ps. „Wiedman” z dn. 18 VI 1944 r. Kpt. Bratkowski meldował o działalności „Jana Rymkiewicza”, agenta NKWD, który współpracował z Birknerem. Czy był to Bogusław Hrynkiewicz? Jak donosił kpt. Bratkowski, „Rymkiewicz” miał podwójne obywatelstwo polsko–litewskie. Jak wiemy, jesienią 1939 r. mieszkał on w Wilnie, a następnie w Białymstoku i dopiero latem 1941 r. powrócił do Warszawy. Zarówno Bogusław Hrynkiewicz (1909–2003), jak i „Rymkiewicz” mieli mniej więcej tyle samo lat (według doniesienia kpt. Bratkowskiego „Rymkiewicz” urodził się w 1908 r.). Zob. AAN, AK, mf 2388/1, 203/VII–4, k. 26–29, Meldunek pracownika KW KG AK [N.N.] ps. „Wiedman” z dn. 21 VII 1944 r.

<sup>123</sup> AAN, AK, mf 2375/17, 203/III — 127, k. 119: Meldunek pracownika KW KG AK [N.N.] ps. „Wiedman” z dn. 18 VI 1944 r.

<sup>124</sup> Ibidem. Kpt. Bratkowski twierdził, że Jerzy Reh binder zlikwidował Joannę Feldt, co nie było zgodne z prawdą. W 1945 r. Feldt mieszkała przez jakiś czas w Częstochowie. Zob. IPN BU 0330/235/30, Plan rozpracowania byłych siatek agencyjnych Ryszarda Mączyńskiego i Joanny Feldt zatwierdzony przez naczelnika Wydziału I Departamentu I MBP mjr. Madrzaka dn. 6 IX 1952 r., k. 20.

<sup>125</sup> K. Leski, *Życie niewłaściwie urozmaicone. Wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu*, t. I, Gdańsk 2009, s. 207.

<sup>126</sup> IPN GK 317/665, k. 109, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 9 VII 1954 r. w sprawie karnej W. Boczkowskiego, zeznania B. Zakrzewskiego; ibidem, k. 111–112, zeznania S. Rysia.

<sup>127</sup> AAN, AK, mf 2375/15, 203/III–107, k. 63, Pismo Stefana Rysia „Fishera” do szefa Referatu 997 KW KG AK por. Kazimierza Leskiego w sprawie kpt. Bratkowskiego [brak daty].

<sup>128</sup> IPN GK 317/665, k. 186, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 25 X 1954 r. w sprawie karnej W. Boczkowskiego, zeznania W. Kwiecińskiego. Był to wybitny oficer AK, zastępca szefa KW Okręgu Warszawa AK Bolesława Kozubowskiego. Po aresztowaniu Kozubowskiego przez gestapo od stycznia 1944 r. do wybuchu Powstania Warszawskiego faktycznie sprawował funkcję szefa KW Okręgu Warszawa AK.

Kazimierz Leski zeznawał: „Moim przełożonym był «Oskar» i z jego polecenia rozpracowałem «Korwina», który miał zarzut — o ile sobie przypominam — niesubordynacji AK. Po tym dołączyły się podejrzenia, iż istnieją możliwości współpracy «Korwina» z okupantem. Lecz konkretnie o tej współpracy — nic nie mogę powiedzieć. [...] niewątpliwie raporty Boczkowskiego mogły dochodzić do Gestapo, lecz ja o tym nic nie wiem”<sup>129</sup>. Jerzy Czekanowski twierdził zaś: „W śledztwie zeznawałem inaczej, a zeznania te zapisano mi niezupełnie ściśle. Powinno być myślę w ten sposób, że ponieważ Gestapo orientowało się, że Boczkowski prowadzi wywiad antykomunistyczny, co szło na rękę okupanta, zezwalało na kontaktowanie się Bratkowskiego z Boczkowskim, licząc, iż dojdzie w ten sposób do [...] rozbicia organizacji [komunistycznych], lecz nie znaczy to, że Boczkowski udzielał Gestapo informacji”<sup>130</sup>. Nie ulega wątpliwości, że zeznania składane podczas śledztwa były wymuszone torturami przez funkcjonariuszy MBP<sup>131</sup>.

Istnieje jeszcze inna hipoteza tłumacząca działania KW KG AK zmierzające do rozbicia Brygady Korwina we wrześniu 1943 r. Według badań Władysława Bułhaka szef Oddziału II KG AK płk Marian Drobik prawdopodobnie w tym czasie dążył do nawiązania rozmów między wysokimi oficerami KG AK a wywiadem komunistycznym<sup>132</sup>. Działania te były podjęte w tajemnicy przed komendantem głównym AK gen. Tadeuszem Komorowskim. Płk Drobik podzielał zdanie szefa Oddziału Organizacyjnego KG AK gen. Stanisława Tatara, że należy za wszelką cenę dojść do porozumienia ze Związkiem Sowieckim (m.in. za cenę rewizji granic wschodnich Polski)<sup>133</sup>. Swoim poglądom dał wyraz w raporcie *Bieżąca polityka polska a rzeczywistość* oraz na odprawie KG AK, która odbyła się pod koniec listopada 1943 r. Poglądów płk. Drobika i gen. Tatara nie podzielało wielu oficerów KG AK, a zwłaszcza szef Sztabu KG AK gen. Tadeusz Pełczyński<sup>134</sup>. Mimo to bliski współpracownik gen. Tatara płk Kazimierz Pluta–Czachowski po wojnie zeznawał, że utrzymywał kontakt z wysokimi członkami PPR i AL, m.in. z Marianem Sychalskim<sup>135</sup>. Podobno płk Drobik wiedział o tych kontaktach. Inny współpracownik gen. Tatara ppłk Franciszek Herman stwierdzał: „Od września do listopada 1943 r. płk Drobik mało zajmował się kierowaniem pracą Oddziału II, natomiast intensywnie polityką i prowadził na ten temat szereg rozmów z ludźmi z rozmaitych ugrupowań politycznych”<sup>136</sup>. Pracownik wydziału łączności wewnętrznej Oddziału II KG

<sup>129</sup> Ibidem, k. 120, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 10 VII 1954 r. w sprawie karnej W. Boczkowskiego, zeznania K. Leskiego.

<sup>130</sup> Ibidem, k. 117, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 10 VII 1954 r. w sprawie karnej W. Boczkowskiego, zeznania J. Czekanowskiego.

<sup>131</sup> Ibidem, Protokół przesłuchania oskarżonego W. Boczkowskiego przez sędziego T. Nowaka z dn. 16 V 1957 r. Jak zeznawał ppłk. Boczkowski: „Od samego początku śledztwa stosowano wobec mnie niedozwolony przymus fizyczny i psychiczny. Wszystkie tortury wykonywane były na rozkaz bezpośredni płk. Różańskiego, przez oficerów, których nazwisk nie pamiętam. [...] Bito mnie po całym ciele bykowcem, stosowano wyniszczającą gimnastykę [...]. Poza tym tłuczono mi palce jakimś twardym narzędziem, wrywano włosy. Do celi więziennej systematycznie wlewano wodę na betonową podłogę, co uniemożliwiało jakikolwiek odpoczynek. [...] Pozbawiano mnie systematycznie snu”.

<sup>132</sup> W. Bułhak, *Raport szefa Oddziału II KG AK ppłk. dypl. Mariana Drobika „Bieżąca polityka polska a rzeczywistość” i sprawa jego aresztowania*, w: *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, red. W. Bułhak, Warszawa 2008, s. 15–77.

<sup>133</sup> Ibidem, s. 31.

<sup>134</sup> Ibidem, s. 31.

<sup>135</sup> AAN, Prokuratura Generalna, 4/684, k. 57–58, Protokół przesłuchania płk. K. Pluty–Czachowskiego z dn. 4 X 1949 r.

<sup>136</sup> W. Bułhak, op. cit., s. 27.

AK Zofia Kijkowska ps. „Monika” miała nawet utrzymywać bezpośredni kontakt z agentem wywiadu sowieckiego Ignacym Logą-Sowińskim. Według relacji cytowanej przez Bułhaka Stefanię Grodzieńską Zofia Kijkowska twierdziła nawet, że „z osobą, której nazwisko składa się z 4 liter, próbują doprowadzić do rozmów między AK i AL.”<sup>137</sup>. Co więcej, po wojnie Bolesław Bierut przedstawił dowody świadczące o tym, że płk Drobik przez GL przekazał Sowiecom materiał wywiadowczy na temat planów militarnych III Rzeszy<sup>138</sup>. Jeśli tak w istocie było, Brygada Korwina zaczęła zagrażać nie tylko planom wysokich członków PPR i GL/AL., ale również szefowi Oddziału II KG AK płk. Drobikowi. Jej rozbitcie mogło więc być częścią przygotowań do nawiązania współpracy wysokich oficerów KG AK z wywiadem sowieckim. Należy zwrócić uwagę, że dopiero w październiku 1943 r. wywiad komunistyczny dokonał zamachu na dwóch agentów Brygady Korwina — por. Kazimierza Cessanisa i Stanisława Janotę. Choć po wojnie ppłk Boczkowski zeznawał, że próba przejęcia jego brygady przez KG AK była spowodowana konfliktem z mjr. Klausalem, nie ulega wątpliwości, że zeznania te były fałszywe. Już na początku 1944 r. ppłk Boczkowski wiedział, że za próbami demontażu podległych mu struktur stał szef KW KG AK por. Bernard Zakrzewski<sup>139</sup>. Dodać należy, że w swoich powojennych zeznaniach ppłk Boczkowski utrzymywał, że mjr Klausal był „człowiekiem” gen. Tadeusza Pełczyńskiego — głównego przeciwnika koncepcji politycznych płk. Drobika<sup>140</sup>.

Na zakończenie należy zauważyć, że po wojnie władze komunistyczne próbowały za wszelką cenę wykazać, iż Brygada Korwina na polecenie KG AK współpracowała z okupantem niemieckim<sup>141</sup>. Po aresztowaniu ppłk. Boczkowskiego VII Oddział Głównego Zarządu Informacji Ludowego WP wydał publikację propagandową *Obóz reakcji polskiej w latach 1939–45*, w której wykorzystano autentyczne dokumenty KW KG AK, KW Obszaru Warszawa AK oraz Brygady Korwina, zarazem opatrując je fałszywym komentarzem<sup>142</sup>. Inne dokumenty, które zostały wykorzystane w tej publikacji, prawdopodobnie sfabrykowano, kompilując informacje uzyskane z przesłuchań wraz z fragmentami meldunków AK. Jednym z takich dokumentów opisującym działalność brygady w latach 1941–1943 jest pismo ppłk. Boczkowskiego z 4 X 1943 r. *Sprawozdanie z odpowiedzi na pismo szefa O. II*

<sup>137</sup> Ibidem, s. 73.

<sup>138</sup> Ibidem, s. 76.

<sup>139</sup> IPN BU 1558/60, k. 382–383, Pismo ppłk. W. Boczkowskiego do mjr. Alfreda Klausala z dn. 11 II 1944 r. W piśmie tym ppłk Boczkowski stwierdzał: „Proszę tę wiadomość przekazać Panu Oskarowi jako odpowiedź na jego walkę z moją osobą”.

<sup>140</sup> IPN BU 0330/235/45, k. 653, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 1 V 1949 r.

<sup>141</sup> Biorąc pod uwagę skalę infiltracji szeregów PPR i GL przez KW Obszaru Warszawa AK, twierdzenie, że mjr Klausal wydawał komunistów w ręce gestapo, jest wręcz absurdalne. Np. w 1942 r. tenże KW rozpracował działaczy PPR w Pruszkowie (Tadeusz Kuźela, Marcin Żyrek, Irena Ciesielska, Zbigniew Knap, Antoni Chmieliński, itd.). Wszystkie osoby rozpracowane przez KW przeżyły wojnę i w 1945 r. były aktywnymi członkami PPR lub wstępowały do milicji. W latach 1942–1944 ich działalność nie stanowiła bezpośredniego zagrożenia dla polskich organizacji niepodległościowych. Uaktywnili się dopiero po zajęciu centralnych ziem Polski przez Armię Czerwoną. Zob. IPN BU 1558/47, k. 8, Wyciąg ze sprawozdania Szefa KW Obszaru Warszawa AK mjr. Alfreda Klausala do Szefa O. II Obszaru Warszawa AK ppłk. Czesława Czajkowskiego z dnia od 25 VI do 4 VII 1942 r.; K. Zwoliński, *Pierwsze lata władzy ludowej w Pruszkowie*, „Przegląd Pruszkowski” 1980, nr 1, s. 2–22.

<sup>142</sup> *Obóz reakcji Polskiej w latach 1939–45*, Warszawa 1948; IPN GK 317/665, k. 14, Akt oskarżenia przeciwko W. Boczkowskiemu z dn. 25 VII 1951 r. sporządzony przez oficera śledczego MBP ppor. Jerzego Waliczaka. Płk Boczkowski został aresztowany 30 I 1947 r., natomiast publikację Głównego Zarządu Informacji WP zatwierdzono do druku w maju 1948 r.

z dn. 6.09.1943 r.<sup>143</sup> W piśmie tym „Korwin” przedstawił główne powody konfliktu pomiędzy nim a „Baronem”. Konflikt ten miał doprowadzić do wydania rozkazu likwidacji brygady przez płk. Drobika. Według „Korwina” mjr Klausal, kierując się osobistą zawiścią, starał się ograniczyć liczebność brygady oraz zasięg jej pracy. „Korwin” pisał, że łącznik „Barona” „stałe zwracał moją uwagę na zajęcie się przede wszystkim rozpracowaniem komuny i zapytywał mnie, ile na to potrzebuję pieniędzy”<sup>144</sup>. Mimo to brygada nigdy nie otrzymała przyręzonego wsparcia finansowego. „Baron” na jednym ze spotkań miał mu wręcz powiedzieć: „Nie bądź Pan cudownym, nie prowadź Pan jednocześnie wywiadu ofensywnego i KW”. Ppłk Boczkowski wskazywał również, że „[...] wymyślił [on] dla mnie zajęcie się wyłącznie kenkartami, którą to pracę może wykonywać każdy inny pracownik nieposiadający dziesięcioletniego doświadczenia w wywiadzie ofensywnym, defensywnym i zagranicznym [...]”<sup>145</sup>. Oskarżał również mjr. Klausala między innymi o to, że „cichcem bez rozkazu” odebrał mu por. Cessanisa<sup>146</sup>, oraz podkreślał, że miał on niejasne powiązania z wywiadem niemieckim i sowieckim. „Korwin” wskazywał, że oficjalną współpracę z mjr. Klausalem zakończył z własnej inicjatywy w kwietniu 1942 r. Przeczą temu jednak zarówno dokumenty KW Obszaru Warszawa AK, jak i późniejsze zeznania ppłk. Boczkowskiego, który stwierdzał, że do rozluźnienia współpracy doszło w połowie 1943 r., a do jej zerwania we wrześniu tego roku<sup>147</sup>. Zarazem w tym samym piśmie ppłk Boczkowski stwierdzał, że „Baron” w 1943 r. otrzymywał jego meldunki i przynaglał go do dalszej pracy kontrwywiadowczej przez przydzielonych łączników. Trudno uwierzyć, aby ppłk Boczkowski nie wiedział, że współpracuje z mjr. Klausalem, a meldunki o działalności wywiadu komunistycznego oraz niemieckich służb bezpieczeństwa przekazywał — jak to sam określił — „niewiadomo, dla kogo”<sup>148</sup>. Być może tajemnica tych niejasności i ewidentnych błędów leży w charakterze samego pisma, które wprawdzie zostało opatrzone datą 4 X 1943 r., ale faktycznie mogło zostać zredagowane znacznie później przez ppłk. Boczkowskiego lub funkcjonariuszy MBP.

Podsumowując działalność Brygady Korwina w latach 1941–1943, należy zauważyć, że odniosła ona duże sukcesy w inwigilacji GL i PPR na terenie Warszawy. Były one możliwe dzięki fachowo prowadzonemu kontrwywiadowi oraz konfliktom wewnątrz PPR i GL, które paraliżowały pracę wywiadu komunistycznego. Dopiero pod koniec 1943 r. Wydział Informacji SG GL ustalił, że pozornie niezwiązana ze sobą działalność por. Kazimierza Cessanisa „Henryka” oraz Stanisława Janoty „Faceta” jest w istocie częścią skoordynowanych działań podjętych przez kontrwywiad „Korwina”. Wiedza Wydziału Informacji o skali infiltracji struktur GL i PPR została znacznie poszerzona dopiero w lutym 1944 r., po zdo-

<sup>143</sup> IPN BU 1558/30, k. 4–8, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.); *Obóz reakcji Polskiej w latach 1939–45*, s. 78, 79.

<sup>144</sup> IPN BU 1558/30, k. 6, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).

<sup>145</sup> Ibidem, k. 4–8, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).

<sup>146</sup> Faktycznie po dekonspiracji por. Cessanisa w GL i PPR ppłk Boczkowski przekazał go pod koniec 1943 r. Wydziałowi Bezpieczeństwa Okręgowej Delegatury Warszawa–Województwo. Zob. IPN GK 317/666, k. 217–218, Protokół przesłuchania świadka K. Bartniczka z dn. 16 I 1951 r.

<sup>147</sup> IPN GK 317/665, k. 92, Akta w sprawie W. Boczkowskiego Sądu Najwyższego w Warszawie, protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 9 VII 1954 r. (zeznania W. Boczkowskiego).

<sup>148</sup> IPN BU 1558/30, k. 4–8, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).



byciu archiwum Wydziału Bezpieczeństwa Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu. Skuteczność wywiadu antykomunistycznego prowadzonego przez Brygadę Korwina zmniejszyła się również w wyniku sytuacji międzynarodowej. Na przełomie 1943 i 1944 r. zdawano sobie sprawę, że Związek Sowiecki przynajmniej przez jakiś czas będzie okupował terytorium Polski. Musiało to wpłynąć ujemnie na możliwości werbowania informatorów w szeregach komunistycznych. Zarazem sytuacja ta ułatwiała pracę agentom wywiadu GL i PPR w polskich organizacjach niepodległościowych. Należy również pamiętać o perturbacjach związanych z próbą demontażu Brygady Korwina przez KW KG AK. Nawiązanie stałej współpracy przez ppłk. Boczkowskiego z Delegaturą Rządu przyspieszyło dekonspirację Stanisława Janoty „Faceta”. Jeśli chodzi o działalność twórcy brygady, należy podkreślić, że w pierwszym okresie współpracował on lojalnie z szefem KW Okręgu, a od 1942 r. KW Obszaru Warszawa AK mjr. Klausalem „Baronem”. Ambicje ppłk. Boczkowskiego wykraczały jednak poza powierzony mu odcinek pracy kontrwywiadowczej. Niewątpliwie główną przyczyną rozluźnienia współpracy między tymi dwoma oficerami były problemy z finansowaniem brygady. Mjr Klausal nie miał odpowiednich środków pieniężnych, ale też nie chciał zrezygnować z owocnej współpracy. Najwyraźniej nie mógł zmusić ppłk. Boczkowskiego do podporządkowania się jego rozkazom bez uszczerbku dla pracy kontrwywiadowczej brygady. Oddzielną sprawą pozostaje współpraca ppłk. Boczkowskiego z agentem wywiadu niemieckiego kpt. Bratkowskim. Dokładne omówienie tego problemu wykracza poza ramy niniejszego artykułu. W tym miejscu należy stwierdzić, że szef Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej AK por. Bernard Zakrzewski uważał, iż kontakty „Korwina” z kpt. Bratkowskim zagrażają bezpieczeństwu Polskiego Państwa Podziemnego. Nie można jednak wykluczyć, że decyzja o rozbiciu wywiadu antykomunistycznego Brygady Korwina zapadła znacznie wyżej, na szczeblu szefa Oddziału II KG AK. Jeśli rzeczywiście gen. Tatar oraz płk. Drobik zamierzali nawiązać kontakt z PPR, GL i wywiadem sowieckim, działalność ppłk. Boczkowskiego była dla ich planów wyjątkowo niebezpieczna.

### **The Korwin Brigade in ZWZ-AK in 1941-1943**

The Korwin Brigade was created by Lieutenant Colonel (Res.) Wiktor Boczkowski, pseudonym Korwin, a Polish Army Intelligence officer, in Warsaw in September 1941. The Brigade was part of the structures of the regional Counter-Intelligence and subsequently the Counter-Intelligence for the Warsaw District of the Union of Armed Struggle-the Home Army (ZWZ-AK) under by Cavalry Captain (Res.) Alfred Mieczysław Klausal, pseudonym Łosoś, Baron, and Mecenas. The Brigade acted within the ZWZ-AK structures until September 1943, conducting Counter-Intelligence work aimed predominantly against the Polish Workers' Party (PPR) and the People's Guard (GL). By this time it enjoyed considerable successes in invigilating GL and PPR members in Warsaw. These accomplishments were rendered possible by professionally conducted Counter-Intelligence operations and conflicts within the PPR and the GL, which paralysed the work carried out by communist Intelligence. The activity of the Korwin Brigade was highly regarded by Boczkowski's direct superior, Cavalry Captain Klausal, and the Second Department of the Chief Command (KG) of ZWZ-AK. Nonetheless, in September 1943 Colonel Marian Drobik, head of the Second Department KG ZWZ-AK, ordered Lieutenant Colonel Boczkowski to suspend all activity and hand over his subordinates to the Home Army Chief Command. The reason for this decision could have been the disclosure of Boczkowski's cooperation with the commander of the National Armed Forces (NSZ) Colonel Tadeusz Kurcysz. In June 1943 Boczkowski undertook the task of establishing contact between Tadeusz Kurcysz and Jerzy Kurcysz, head of the civilian liaison outpost of the Government of the Republic of Poland in exile in Istanbul. The possibility that this attempt to disband the Brigade was caused by behind-the-scenes efforts of General Stanisław Tatar, head of the Organisational Department of KG AK, and Colonel

Drobik, intent on establishing contact with the Communists, should not be excluded. These steps were kept secret from General Tadeusz Komorowski, Chief Commander of AK. Lieutenant Colonel Boczkowski disobeyed the commands issued by the head of the Second Department KG AK and together with a majority of his subordinates opted for collaboration with the Delegation of the Government in exile. At the same time, the Information Department of the General Staff of GL effectively paralysed the Intelligence activity of the Brigade. On 14 October 1943 a communist death squad shot Stanisław Janota, a leading member of the Korwin Brigade. Conflicts with superiors and the efficient campaign conducted by the communist Counter-Intelligence ended the activity of the Korwin Brigade in ZWZ-AK.